

Gazeta

(76)
kwiecień
2000

4



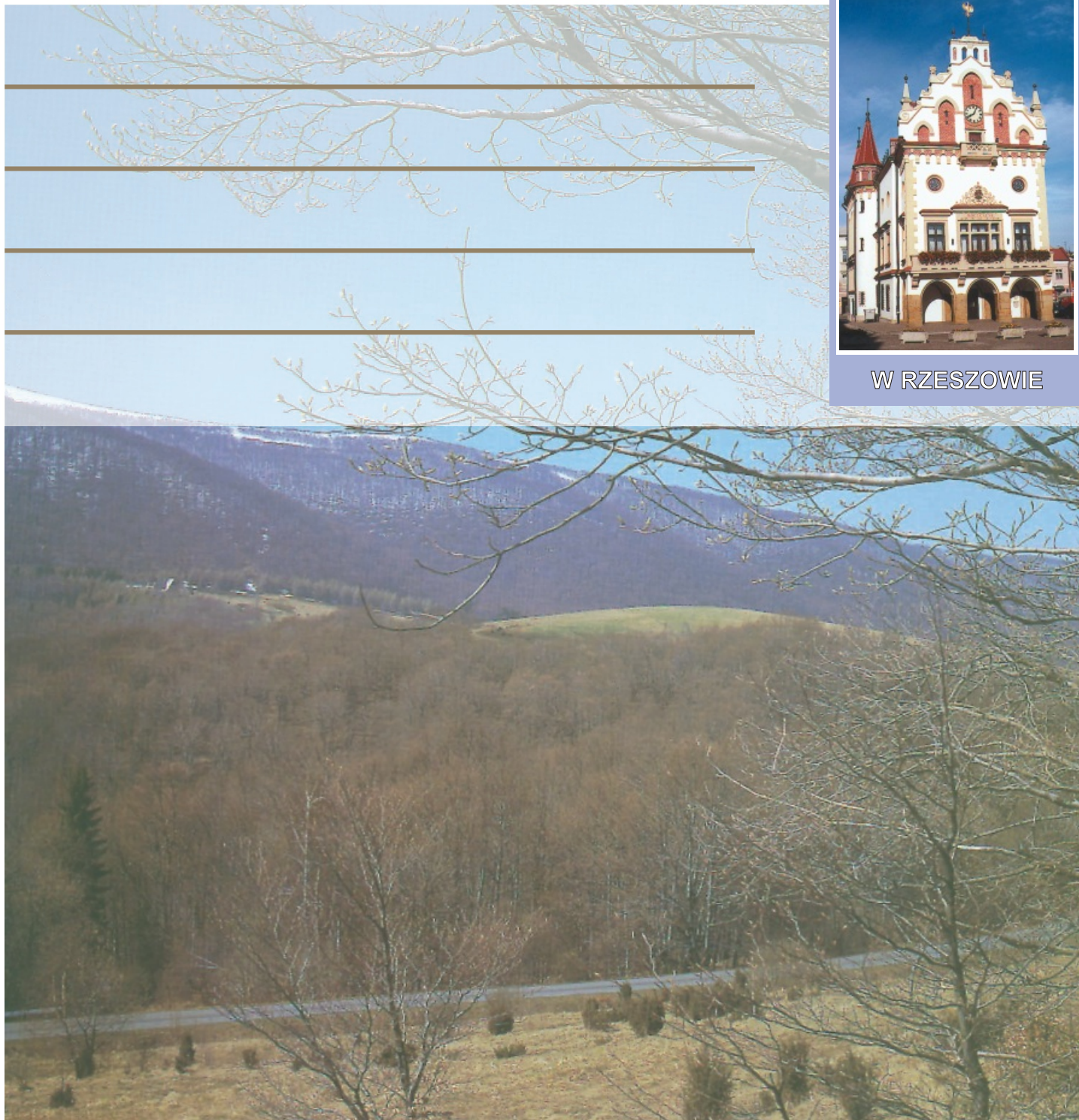
Politechniki

Pismo pracowników i studentów Politechniki Rzeszowskiej

RATUSZ



W RZESZOWIE



JAKI UNIWERSYTET ?

Trwają działania na rzecz utworzenia uniwersytetu w Rzeszowie, o czym pisaliśmy w GP Nr 3(75) 2000 i o czym od wielu miesięcy donoszą regionalne media. Równocześnie i jakby niezależnie od siebie, rozważane są dwa modele organizacyjne uniwersytetu.

Lansowany przez Ministerstwo Edukacji Narodowej wariant, zakłada utworzenie uniwersytetu na bazie Politechniki Rzeszowskiej poprzez połączenie jej z Wyższą Szkołą Pedagogiczną, filią UMCS w Rzeszowie i Zamiejscowym Wydziałem Ekonomii Akademii Rolniczej w Krakowie.

Poniżej prezentujemy apel Przewodniczących Rad Powiatów Województwa Podkarpackiego o utworzenie uniwersytetu na bazie Wyższej Szkoły Pedagogicznej poprzez połączenie jej z filią UMCS w Rzeszowie oraz Zamiejscowym Wydziałem Ekonomii AR Krakowie bez Politechniki. Warto dodać, że złożone przez parlamentarzystów AWS i SLD do łaski marszałkowskiej projekty ustawy w tej kwestii, są zgodne z wyrażonym w apelu stanowiskiem.

Marta Olejnik

APEL

podjęty na spotkaniu Przewodniczącego Sejmiku Województwa Podkarpackiego w Rzeszowie z Przewodniczącymi Rad Powiatów Województwa Podkarpackiego, w dniu 28 marca 2000 roku

Przewodniczący Sejmiku Województwa Podkarpackiego w Rzeszowie oraz Przewodniczący Rad Powiatów Województwa Podkarpackiego świadomi ogromnej roli kształcenia młodzieży dla zawodowego i intelektualnego rozwoju naszego regionu, apelują do Parlamentu Rzeczypospolitej Polskiej oraz Ministra Edukacji Narodowej o utworzenie Uniwersytetu z siedzibą w Rzeszowie na bazie Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie, Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie filia w Rzeszowie, Wydziału Ekonomicznego w Rzeszowie filii Akademii Rolniczej w Krakowie.

Województwo Podkarpackie należy do tych obszarów Polski, których szansę na rozwój zależne są w ogromnej mierze od wzmoczonego wysiłku, jaki zostanie włożony w stworzenie możliwości pełnej edukacji akademickiej dla młodzieży naszego województwa, co pozwoli zniwelować dystans dzielący Podkarpacie od innych regionów.

Stać się to może poprzez twórczą i konsekwentną pracę, w tym szczególnie osób legitymujących się odpowiednio wysokimi kwalifikacjami. Dlatego właśnie doceniana jest tak bardzo rola nauki i edukacji na poziomie akademickim. Obecny stan kadrowy nauczycieli akademickich w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Rzeszowie (w tym liczba profesorów tytularnych i doktorów habilitowanych), ilość kierunków kształcenia na poziomie magisterskim, zdobyte uprawnienia do nadawania stopnia doktora i doktora habilitowanego oraz nowe realne możliwości powiększenia tych uprawnień, czynią w pełni uzasadnionym dążenie do utworzenia Uniwersytetu w Rzeszowie.

Jest to wielka potrzeba województwa oraz urzeczywistnienie zamierzeń, o które od szeregu lat zabiega społeczeństwo naszego regionu, posłowie i senatorowie, władze rządowe i samorządowe naszego województwa.

**Przewodniczący Sejmiku
Województwa Podkarpackiego**

Z. Banat

**Przewodniczący Rad Powiatów
Województwa Podkarpackiego**
(wg listy obecności stanowiącej załącznik
do niniejszego apelu)

Otrzymują:

1. Parlamentarzyści Województwa Podkarpackiego
2. Prezes Rady Ministrów
3. Minister Edukacji Narodowej
4. Wojewoda Podkarpacki
5. Arcybiskup Przemyski
6. Biskup Diecezji Rzeszowskiej
7. Rektorzy uczelni wyższych Województwa Podkarpackiego

Z OBRAD SENATU

Kolejne posiedzenie Senatu Politechniki Rzeszowskiej odbyło się w dniu 30 marca 2000 r. Nominację z rąk JM Rektora - prof. Tadeusza Markowskiego na stanowisko profesora nadzwyczajnego PRz na czas nieokreślony otrzymali dr hab. inż. Kazimierz Buczek (WE) oraz dr hab. inż. Jan Gruszecki (WBMiL).

Następnie Senat:

- ◆ rozpatrzył wniosek dziekana WBMiL o mianowanie dr. hab. Giennadija Miszurisa na stanowisko profesora nadzwyczajnego Politechniki Rzeszowskiej na okres 5 lat,
- ◆ wysłuchał sprawozdania prorektora ds. ogólnych - dr. hab. inż. Andrzeja Sobkowiaka, prof. PRz, na temat współpracy z zagranicą w 1999 r.,
- ◆ wysłuchał informacji przewodniczącego Senackiej Komisji ds. Nauki - dr. hab. inż. Jacka Kluski, prof. PRz, na temat propozycji oceny systemu punktowego,
- ◆ pozytywnie zaopiniował wnioski o przyznanie nagrody Ministra Edukacji Narodowej dla:
 - prof. Andrzeja Jarominiaka za autorstwo podręcznika pt. "*Lekkie konstrukcje oporowe*",

dr. hab. Giennadija Miszurisa za wyróżnioną pracę habilitacyjną,

dr. hab. inż. Jacka Lubczaka za wyróżnioną pracę habilitacyjną oraz podjął uchwały w sprawie:

- ◆ ustalenia wstępnych limitów przyjęć na studia dzienne i zaoczne w roku akademickim 2000/2001,
- ◆ zatwierdzenia sprawozdania finansowego Politechniki Rzeszowskiej za 1999 r.

Senat ponadto powołał Komisje Oceniające Nauczycieli Akademickich dla:

- ◆ Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych - w składzie:
 - dr hab. inż. Jerzy Potencki, prof. PRz - przewodniczący
 - mgr Ilona Bobko
 - mgr Małgorzata Kołodziej
 - mgr Joanna Stocka
- ◆ Studium Wychowania Fizycznego i Sportu - w składzie:
 - dr hab. inż. Jerzy Potencki, prof. PRz - przewodniczący
 - mgr Jacek Lutak
 - mgr Henryk Meder.

Anna Worosz

AKADEMICKIE RADIO CENTRUM 2000 cz. 1

Rok podwójnego jubileuszu

Dla wielu mieszkańców naszej Planety rok 2000 jest rokiem ze wszech miar wyjątkowym, z różnych zresztą, ale za to powszechnie znanych przyczyn. Szczegół-

ne znaczenie ma on również dla nas - pracowników Akademickiego Radia Centrum Politechniki Rzeszowskiej. Jest to bowiem rok podwójnego jubileuszu. Z jednej strony

obchodzimy właśnie 5-lecie działalności w eterze, jako komercyjna rozgłośnia lokalna, z drugiej strony niebawem - a dokładnie w listopadzie - będziemy obchodzić 30-lecie istnienia. Ten pozorny paradoks można łatwo wytłumaczyć. Otóż nasza rozgłośnia powstała w 1970 r. z połączenia radiowęzłów poszczególnych domów studenckich Politechniki Rzeszowskiej w jedno studio radiowe, stąd nazwa Centrum.

Już wtedy Studenckie Radio Rzeszów Centrum (bo tak brzmiała pierwsza nazwa) słynęło z niekonwencjonalnych programów, z dobrą i nie prezentowaną w publicznych rozgłoszeniach muzyką. Szczególnym powodzeniem cieszyły się programy o zabarwieniu kabaretowym i audycje prezentujące piosenkę aktorską czy turystyczną. Trzeba przyznać, że duża przewaga - rozgłoszeni studenckich w tamtych czasach polegała na tym, że były to jedyne niezależne stacje, odporne na wszelkiego rodzaju naciski czy coraz bardziej brutalnie wdzierającą się do życia politykę. Podkreślić również należy, że ówczesni radiowcy byli osobami wyjątkowo twórczymi, z po-



Pracownicy i współpracownicy Akademickiego Radia Centrum

Fot. M. Misiakiewicz

lotem działającymi w środowisku studenckim i aktywnie tworzącymi tzw. kulturę studencką, co miało swoje odbicie w audycjach.

Programy radiowe były przekazywane drogą kablową, przeważnie w godzinach wieczornych i nocnych. Sporadycznie trafiały do szerszego grona słuchaczy w wyniku wymiany programowej na krakowskich giełdach studenckich lub korzystania z eteru innych rozgłośni, jak choćby emisja comiesięcznego Kuriera Akademickiego na antenie Polskiego Radia Rzeszów czy krótkich materiałów reporterskich w radiowej "Trójce".

Taka sytuacja trwała w naszej rozgłośni do 1994 r., kiedy to Politechnika Rzeszowska zwróciła się z wnioskiem do Krajowej Rady Radia i Telewizji (KRRiT) o zgodę na rozpowszechnianie programu radiofonicznego. Nie wszyscy już pamiętają, że o koncesję uprawniającą do nadawania w Rzeszowie ubiegało się kilkanaście podmiotów, ale tylko my ją otrzymaliśmy. Zdecydowała o tym gotowa baza produkcyjna, skompletowany zespół dziennikarski i oczywiście dobrze przygotowany wniosek. Uroczyste wręczenie koncesji miało miejsce 12 grudnia 1994 r. w Warszawie, a przekazał ją nam osobiście pan Marek Markiewicz - Przewodniczący KRRiT. Trzeba zaznaczyć, że w całym postępowaniu koncesyjnym brały udział władze uczelni, a w szczególności ówczesny JM Rektor - prof.

Kazimierz E. Oczko, prorektor ds. nauczania - dr hab. inż. Marian Wysocki, prof. PRz, i dyrektor administracyjny - mgr inż. Janusz Bury. Nie sposób również pominąć zasług pierwszego redaktora naczelnego - Andrzeja Piękosia, który sporo czasu i zdrowia poświęcił na rzecz tworzenia pierwszej niezależnej komercyjnej rozgłośni w regionie.

Nowy etap radia rozpoczął się 31 grudnia 1994 r., kiedy to pod nazwą "Akademiczkie Radio Centrum" został wyemitowany pierwszy program radiowy. Jak łatwo zauważyć, noc sylwestrową spędziliśmy (nie po raz ostatni zresztą) w radiowym studiu.

Początki nie były łatwe. Przede wszystkim najpierw należało przekonać samych siebie, że damy radę podolać nowym i to od razu bardzo poważnym wyzwaniom oraz obowiązkom. Później należało udowodnić dość licznym sceptykom z naszej uczelni, że to wszystko jednak ma sens. Wreszcie, należało przekonać słuchaczy, aby spośród innych stacji wybrali właśnie naszą. I trzeba przyznać, że choć z niemałym trudem, to jednak udało się nam to osiągnąć. Liczne korekty programu, akcje promocyjne i imprezy plenerowe pozwoliły nam na stałe zwiększanie grona wiernych słuchaczy.

Obecnie w radiu pracują 42 osoby, swoim zasięgiem obejmujemy obszar do 35 km wokół Rzeszowa i, według najnowszych badań, mamy 83 tysiące słuchaczy. Naszym atutem jest całkowita apolityczność,

trafiająca w gust odbiorców muzyka i jeden z najlepszych serwisów informacyjnych, przekazywany drogą satelitarną przez BBC. Dla mieszkańców regionu absolutnym hitem są takie programy, jak "Jarmark" czy "Giełda pracy", które osiągają wskaźniki słuchalności lepsze od wskaźników dla liderów rynku radiowego.

Nasze najbliższe plany to kolejna modernizacja studia emisyjnego, studia produkcyjnego i studia montażowego. Dużym wyzwaniem jest, czekająca nas w maju, całkowita zmiana programu ramowego, tak aby miał on charakter jeszcze bardziej uniwersalny. Wiązać się z tym będzie określenie ścisłego profilu stacji jako rozgłośni muzyczno-informacyjnej z dużą dawką programów o zabarwieniu edukacyjnym. Zostanie wdrożona także współpraca z innymi rozgłościami akademickimi na zasadzie "sieci programowej", która pozwoli na bezpłatną wymianę najciekawszych audycji radiowych. Największym jednak wyzwaniem jest dla nas realizacja projektu, którego celem jest poprawienie jakości nadawania i znaczne zwiększenie zasięgu stacji. Mamy nadzieję, że cel ten uda nam się osiągnąć jeszcze w tym roku i będzie to dla nas najlepszy prezent na 30-lecie działalności. Nie ukrywamy, że jak zawsze, również w tym przypadku będziemy liczyć na pomocną dłoń władz naszej uczelni.

Cdn.

Andrzej Blahaczek

Wszyscy jesteście radioaktywni

Te słowa, brzmiące jak spełnienie złego proroctwa, dotarły do słuchaczy Akademickiego Radia Centrum (ARC) w samo południe 31 grudnia minionego roku. Ich osłupienie potęgował fakt, że przecież była to data dość szczególna i zgodnie z zapowiedziami mediów wszystko mogło się zdarzyć. Na szczęście była to zapowiedź czegoś zupełnie innego, właśnie bowiem tymi słowami prezydent radiowy zainaugurował obchody 5-lecia działalności ARC na falach eteru. Kiedy się okazało, że sprawa dotyczy tylko radiowców i to w dodatku "aktywnych inaczej", wszyscy odetchnęli z ulgą i w skupieniu zaczęli słuchać, jakimi to rodzajami aktywności dziennikarze z Centrum zajmowali się przez pół dekady.

RADIO CENTRUM W ANEGDOCIE

Pięć lat to wystarczająco długi okres, żeby wydarzyć się mogło sporo ciekawych i niekonwencjonalnych faktów. Tak też było w przypadku naszej rozgłośni. Były momenty wzlotów, były momenty bolesnych upadków. Zdarzały się rzeczy śmiertelnie poważne, ale też śmieszne. Dlatego ku przestrodze jednych, a uciesze innych postanowiłem przytoczyć kilka faktów, które na długo zapisały się w naszej pamięci.

Rok 1994

"Zmięty inaczej"

Gdzieś w połowie grudnia, kiedy to szybkimi krokami zbliżał się dzień uruchomienia programu radiowego, równie szybko dochodziło do konsultacji pracowników radia z władzami uczelni. Taka też konsultacja zdarzyła się jednemu z naszych pierwszych

radiowców, kiedy to, po nieprzespanej nocy, został nieoczekiwanie zaproszony na rozmowę z Rektorem. Nie dość, że chłopak zasnął, to jeszcze żona nie zdążyła wyprasować mu koszuli. Tak więc, w lekko nieświeżym stanie, podążył na spotkanie. Jakież było jego zdziwienie, kiedy po kilku rzeczowych pytaniach Rektor zauważył: *"Strasznie jest pan dzisiaj zmięty panie Wojciechu"*. Kolega, nagle oderwany od toczącej się dyskusji, z wrodzoną sobie szczerością odparł: *"Ależ panie Rektorze, ja jeszcze dzisiaj nic nie piałem"*. Wyznanie to pozostało bez komentarza.



"Aktywni inaczej" dziennikarze Radia Centrum

Fot. Zbigniew Starer

Rok 1995

"Bufet - słucham"

Po pierwszych miesiącach nadawania udało się nam podpisać sporo umów z firmami fonograficznymi, które bezpłatnie dostarczały do radia płyty z najnowszymi nagraniami wykonawców polskich i zagranicznych. Był to również czas, kiedy redakcji muzycznej przewodził Krzysztof Bara - znany lider rzeszowskiej kapeli "Wańka Wstańka", występujący pod pseudonimem artystycznym "Bufet". Wtedy to właśnie do sekretariatu radia zadzwoniła koleżanka z firmy Sony Music, prosząc o połączenie z szefem redakcji muzycznej. Kolega z sekretariatu przełączył rozmowę do Krzyśka, a ten, podnosząc słuchawkę, zaintonował: *"Bufet - słucham"*. Po kilku sekundach ciszy rozmówczyni, lekko zbity z tropu, odparła: *"Aleee ja chciałam z redakcją muzyczną"*.

Rok 1996

"Zawód - dziennikarz"

W pewien piękny wieczór, po bardzo wyczerpującej pracy, polegającej na zmontowaniu kilku materiałów dziennikarskich, jeden bardzo znany reporter naszej rozgłośni postanowił wraz z kolegami zrelaksować się w jednej z rzeszowskich dyskotek. Po kilkunastu minutach w oko wpadła mu wysoka i, trzeba przyznać, dość ładna dziewczyna. To Szwedka - od razu zawyrokowali koledzy. Skąd Szwedka w Rzeszowie? - nie chcąc uwierzyć, zastanawiał się reporter. Na pewno uczy tu angielskiego, z widzenia ją znamy - podpuszczali koledzy. I chyba do tego podpuszczania mieli talent, gdyż wmówili reporterowi, że to właśnie on powinien z nią

nawiązać znajomość. Po kilku łykach piwa (bezalkoholowego - rzecz jasna), dla dodania sobie otuchy, reporter podszedł do dziewczyny i zapytał: *"What's Your name?"*. Dziewczyna wzruszyła ramionami i z pełnym niezrozumieniem w oczach dość dziwnie patrzyła na rozmówcę. Sięgając pamięcią do czasów szkolnych, reporter świadom, że znajduje się pod czujnym ostrzałem kolegów, zapytał niewzruszony: *"Wie heißt du"*. Ale i to, mówiąc szczerze, nie dało żadnego rezultatu. Mocno zdenerwowany powiedział: *"Sorry"*, odwrócił się i już miał odejść, kiedy to nieoczekiwanie dziewczyna złapała go za ramię i swojsko brzmiącym językiem zapytała: *"Kak tiebja zawut?"*. "Dziennikarz" - odparł zadowolony reporter. Nie trzeba chyba dodawać, że jego koledzy ten z pozoru niewinny żart przyplacili potężnym atakiem śmiechu, skutkiem czego była, mocno dająca się we znaki, kolka żołądkowa.

Rok 1997

"Niezmiernie zażenowany"

W październiku, tuż przed oficjalną inauguracją roku akademickiego, w rzeszowskiej filii UMCS pewien początkujący dziennikarz zaprosił na wywiad do studia prorektora tejże uczelni. Trzeba przyznać, że do rozmowy przygotował się solidnie. Tak więc wydawca programu był zupełnie spokojny o jego przebieg. Nie przewidział tylko tego, że w momencie, kiedy w radiu pojawi się zaproszony gość, początkującemu dziennikarzowi zaczynają puszczać nerwy. W końcu miał być to jego pierwszy duży wywiad na żywo. Ponieważ wszystkie pytania miał spisane na kartce, realizator programu pocieszał go, że na pewno będzie to bardzo dobry wywiad. Trzeba było jednak zobaczyć jego minę, kiedy po włączeniu mikrofonu w pierwszych swoich słowach dziennikarz powiedział: *"Panie rektorze, jestem niezmiernie zażenowany, że jest pan dzisiaj z nami w studiu"*. Na szczęście po dłuższej ciszy, widząc zdenerwowanie dziennikarza, prorektor udał, że w ogóle nie słyszał powitania i jak gdyby nic się nie stało, rozpoczął rozmowę.

Rok 1998

"Drobny mezalians"

Rok 1998 był rokiem dość szczególnym, ze względu na coraz bardziej nagminne nadużywanie przez studentów wyrazów i zwrotów obcych. Podobnie było też i z rzadko używanymi obecnie słowami polskimi, których - niekoniecznie w dobrym znaczeniu - próbowała używać, pozująca na intelektualistów, część młodzieży szkół średnich. Ta moda nie mogła więc przejść bez echa w radiu. Dlatego też specjalnie nie zaskoczyła nas rozmowa telefoniczna, jaką zafundował sobie dziennikarz z sekcji kultury. Dzwonił do znanej firmy Warner z prośbą o przesłanie nagród na konkursy antenowe dla słuchaczy. Trafił dobrze - telefon odebrała szefowa promocji Warnera. Po przedstawieniu się kolega powiedział: *"Mam do pani drobny mezalians"*. Sam pamiętam, jak redaktor programowy (świadek rozmowy) po tak uroczym wstępie z rozpaczą w oczach uderzył czołem o blat biurka. Na szczęście programowy przeżył, a nagrody doszły.

Rok 1999

"Fajna nawijka"

Tuż przed wakacjami, kiedy to sesja egzaminacyjna zbierała jeszcze obfite żniwo, a absencja w radiu sięgnęła zenitu, pewnego doświadczanego dziennikarza poproszono o zastępstwo w progra-

mie porannym. Ten bardzo sumienny człowiek w rozgłośni pojawił się tuż po piątej, by solidnie przygotować się do audycji. Program rozpoczął punktualnie o szóstej. W tym czasie szef techniczny, spokojny o losy emisji, spał w najlepsze. Jakież jednak było jego zdziwienie, kiedy to po włączeniu radia ok. 8.30 usłyszał ciszę w eterze. W pierwszej chwili pomyślał, że kolega po prostu zapomniał i natychmiast zadzwonił do niego do domu. Tam poinformowano go, że już dawno wyjechał do radia i właśnie prowadzi program. Bojąc się najgorszego, czyli jakiejś dramatycznej awarii sprzętu nadawczego, techniczny wsiadł do samochodu i pojechał do rozgłośni. I tu zdziwił się po raz drugi, kiedy zobaczył, że kolega w najlepsze program radiowy jednak prowadzi. Po chwilowej kon-

sternacji, nic nie mówiąc prowadzącemu, sprawdził wszystkie urządzenia i z drwiną w głosie oznajmił: "*Fajnie nawijasz, ale zapomniałeś włączyć nadajnik*". Na doświadczonego dziennikarza podziało to jak cios w policzek. Czerwony ze złości powiedział krótko: "*To był jeden z moich najlepszych programów, zastanawiałem się tylko dlaczego słuchacze nie dzwonią na konkursy. Teraz wiem, że przez 3 godziny gadałem do siebie*".

Trzeba dodać, że był to jego ostatni program poranny i do chwili obecnej pracuje tylko wieczorem lub nocą.

*Zebrał i opracował
Andrzej Blahaczek*

Artykuł dyskusyjny

JAK OCENIAĆ DOROBK NAUCZYCIELI AKADEMICKICH

Przyzwyczajiliśmy się do częstych zmian zasad punktowego systemu oceny dorobku naukowego. Obecnie ukazała się nowa propozycja takiej oceny z 19 stycznia 2000 r.

Zagadnienie kompleksowej oceny dorobku nauczycieli akademickich (NA) jest ważne z następujących powodów:

- według uzyskanych punktów ocenia się poszczególnych NA,
- według uzyskanych punktów przydziela się środki finansowe na działalność statutową (DS) i badania własne (BW) - uzyskane punkty wchodzi do algorytmu obliczeniowego,
- według tych punktów KBN ocenia poszczególne wydziały i przyznaje środki na BW i DS,
- uzyskane punkty są podstawą do ubiegania się o nagrodę Rektora PRz,
- uzyskane punkty są niekiedy wykorzystywane również do innych celów (podział środków na dydaktykę, ranking NA lub katedr).

Zdaję sobie sprawę, że opracowanie punktacji, która zadowalałaby wszystkich pracowników, jest niemożliwe. Lecz niedobrze by było, gdyby została ona opracowana w ten sposób, że zadowalałaby tylko grupę samodzielnych pracowników naukowych - a ci przeważnie podejmują decyzje w odpowiednich komisjach lub organach władczych Politechniki.

Właściwie opracowana punktacja powinna być stymulatorem działań pożądaných ze względu na nadrzędne interesy uczelni i z tych względów jej władze PRz powinny określić te interesy, które najczęściej są zawarte w długofalowej strategii lub polityce uczelni. Zgodnie z nimi należałoby opracować odpowiednią punktację.

Przed opracowaniem takiej punktacji należałoby odpowiedzieć na dwa fundamentalne pytania:

- jakim celem strategicznym ma ona służyć? Można podać szereg propozycji, lecz władze Politechniki powinny wybrać jedną zasadniczą, aktualną w danym momencie rozwoju, która mogłaby być okresowo aktualizowana. Przykładami takich sformułowań mogłyby być: "maksymalne wspieranie rozwoju regionalnego", "wnoszenie znacznego wkładu w rozwój gospodarczy kraju", "maksymalizacja udziału w rozwoju nauki światowej" lub inne,
- czy punktacja powinna uwzględniać wszystkie aspekty pracy NA (naukowe, dydaktyczne, organizacyjne) czy też traktować je oddzielnie, preferując np. tylko osiągnięcia naukowe?

Pominę sprawę pierwszego pytania, na które powinno dać odpowiedź kierownictwo uczelni. Jeśli chodzi o drugie pytanie, to zauważa się tendencje do:

znacznego preferowania dorobku naukowego oraz prób jego precyzyjnego "wyważania" za pomocą coraz to innych, bardziej skomplikowanych systemów punktowych, starań dostrzegania dorobku dydaktycznego, który jednakże jest traktowany odrębnie i przeważnie jako drugorzędny, zupełnego pomijania dorobku i prac o charakterze organizacyjnym, a ewentualne osiągnięcia w tej dziedzinie są wyróżniane uznaniowo, a nie punktowo.

Jest oczywiste, że musimy akceptować systemy punktowe lub określone kryteria ocenowe wyznaczane przez organy nad-

rzędne (MEN, KBN, CK ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych, RGSzW), według których uczelnia, wydziały lub pracownicy są oceniani i awansowani albo wspierani odpowiednimi środkami. Możemy jedynie wnioskować o zmianę kryteriów, które uważamy za niewłaściwe.

Natomiast na potrzeby zarządzania wewnętrznego system oceny pracowników powinien być motywacyjny, sprawiedliwy i kierujący ich zachowania oraz działania na realizację celów uznanych przez Politechnikę za ważne i priorytetowe.

Z tych względów system oceny powinien opierać się na następujących założeniach:

- preferować podstawową działalność uczelni, jaką jest kształcenie na wysokim poziomie odpowiednich specjalistów,
- kompleksowo oceniać wszystkie aspekty pracy każdego NA, a uznanie przydatności pracownika przez jego kierownika oceniać również w odpowiedniej skali punktowej. W takiej kompleksowej ocenie można by stosować odpowiednie współczynniki wagowe dla poszczególnych punktacji, np. można by przyjąć następujące wskaźniki (lub inne): za działalność dydaktyczną 0,4, za działalność naukową 0,3, za działalność organizacyjną 0,2 i za ocenę bezpośredniego zwierzchnika 0,1,
- stwarzać możliwości uzyskiwania wyróżnień w każdej grupie pracowniczej (profesorowie, adiunkci, asystenci, wykładowcy), chociaż może się to okazać trudne w realizacji,
- system punktacji powinien stymulować współpracę, współdziałania, prace zespołowe, a minimalizować rywalizację, współzawodnictwo, partykularyzm czy

też dążenie do uzyskiwania korzyści kosztem innych. Jest to trudne zadanie, lecz potrzebne na obecnym etapie rozwoju gospodarczego i społecznego.

Jeśli chodzi o propozycje punktowe z 19 stycznia 2000 r., to można by sformułować następujące, bardziej szczegółowe uwagi:

1. Propozycje te powinny być rozpatrywane, analizowane i zatwierdzane łącznie z podobnymi propozycjami, dotyczącymi osiągnięć dydaktycznych i organizacyjnych.

2. Nie da się wyważyć po aptekarsku i porównać dorobku z różnych dziedzin oraz kierunków działalności (teoria, projekt, technologia, wdrożenia itp.) Z tego względu nie należy zbytnio uszczegóławiać systemu punktowego. Ewentualnych korekt mógłby dokonywać zwierzchnik w swojej punktowej ocenie pracownika.

3. Wraz z propozycją punktowej oceny dorobku pojawiła się również propozycja rozdziału środków na DS, która jest bardziej zgodna z wytycznymi KBN, bardziej prosta i zwarta, i ona powinna być podstawą do opracowania uczelnianego systemu.

4. Pominę szereg dyskusyjnych określeń i sformułowań zawartych w propo-

zycjach, jak np. rozróżnienie monografii wydanej lokalnie lub centralnie, różnice między dobrym skrypcem a podręcznikiem czy też nadmierną czołobitność przed "listą filadelfijską" - natomiast chciałbym wyjaśnić parę spraw związanych z punktem 6. propozycji dotyczącym systemów jakości, gdyż zauważa się w nim brak zrozumienia zarówno przez KBN, jak i uczelnię.

Systemy jakości zgodne z normami międzynarodowymi to systemy zgodne z ISO 9000 (zarządzanie jakością), z ISO 14000 (zarządzanie środowiskiem) i ISO 18000 (normy jeszcze w opracowywaniu, lecz zastępczo korzysta się z innych, np. BS 8800 - zarządzanie bezpieczeństwem) i takie podlegają certyfikacji. Nie ma możliwości wdrażania systemu u kogoś, lecz tylko u siebie. Systemy takie można wdrażać w różnych jednostkach organizacyjnych. Zakres uzyskanego certyfikatu może ulegać rozszerzeniu na inne sfery działalności, jak to wskazano przy pierwszej certyfikacji. Utrzymywanie certyfikatu wiąże się ze znacznym wysiłkiem dotyczącym dokumentowania działań i okresowych kontroli jednostki certyfikującej. W tej sytuacji uważam, że w propozycjach powinny się znaleźć następujące pozycje w rozdziale 6.

(przedstawione zaś propozycje punktowe wskazują na potencjalne trudności i wysiłek, aby sprostać określonym wymaganiom):

6.1. Wdrożenie w jednostce wybranego systemu jakości i uzyskanie certyfikatu - 20 p.

6.2. Rozszerzenie zakresu systemu jakości i uzyskanie nowego certyfikatu - 12 p.

6.3. Utrzymywanie systemu jakości zgodnie z przyznanym certyfikatem - za każdy rok 8 p.

6.4. Odnowienie certyfikatu po 3 latach funkcjonowania - 16 p.

6.5. Uzyskanie akredytacji PCBC (lub równorzędnej instytucji zagranicznej) przez rozpatrywaną jednostkę:

6.5.1. dla wybranego laboratorium do prowadzenia określonych badań - 16 p.

6.5.2. dla jednostki organizacyjnej do certyfikacji określonych wyrobów - 25 p.

6.5.3. dla jednostki organizacyjnej do prowadzenia określonej działalności szkoleniowej (będącej w gestii PCPC) - 12 p.

Propozycje te można by jeszcze różnicować w zależności od zakresów badań laboratoriów i rodzaju badanych wyrobów, lecz wydaje się to jeszcze przedczesne.

Jerzy Łunarski

TRWA KONKURS O ZŁOTE PIÓRO MILENIJNE NA NAJLEPSZY ARTYKUŁ STUDENCKI

Nagrodami w konkursie są:

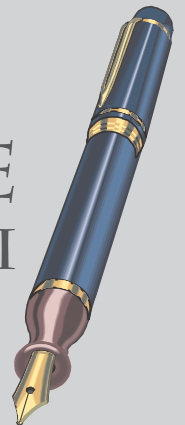
I nagroda - Złote Pióro Milenijne

(pióro wieczne z limitowanej serii "PARKER 2000"),

II nagroda - Srebrne Pióro Milenijne

(pióro wieczne z limitowanej serii "PARKER 2000"),

III nagroda - Album/książka (5 równorzędnych nagród trzecich).



Marcin Gębarowski

IV rok

Wydział Zarządzania i Marketingu

Studencie, strzeż się zakupów...

Wszyscy niemal codziennie kupujemy różne produkty. Czasami są to drobne zakupy, innym razem poważne, długo oczekiwane akty kupna drogich przedmiotów. I niemal wszyscy codziennie ulegamy manipulacjom sklepowym. Z ich istnienia nie zdajemy sobie sprawy, dopóki po odejściu od sklepowej kasy nie uświadomimy

sobie, że stoimy z niepotrzebnym przedmiotem w ręce. Zakres czynników, których oddziaływaniu są poddawani nabywcy, jest bardzo szeroki. W swojej pracy, na przykładzie jednego z supermarketów zlokalizowanych w pobliżu domów studenckich, postaram się przedstawić czynniki, które sprawiają, że kupujemy

więcej towarów, w większej ilości, a czasem zupełnie niepotrzebnych. Demaskując działania sprzedawców, będę miał na uwadze skromność "studenckich budżetów".

Swoje rozważania, ze względu na złożoność poruszonego tematu, ograniczę tylko do sklepów samoobsługowych oraz do produktów najczęściej nabywanych przez studentów. Są nimi wyroby codziennego użytku kupowane stale, określane jako FMCG (ang. Fast Moving Consumer Goods). Nabywaniu takich artykułów towarzyszy często postawa małego zaangażowania, objawiająca się powierzchownym stosunkiem do kupowanych towarów. Podstawowe czynniki, wywierające wpływ na zachowania konsumpcyjne przeciętnego nabywcy, dokonującego zakupów w supermarkecie, przedstawia rys. 1.



Rysunek 1. Zewnętrzne czynniki wywierające wpływ na zachowanie osób dokonujących zakupów w sklepach samoobsługowych

Jeszcze zanim wejdziemy do hali sklepowej, jesteśmy poddawani naciskom z zewnątrz. Udowodniono, że wyeksponowanie wizerunków kart kredytowych przy wejściu do sklepu powoduje znaczne zwiększenie wielkości i rozległości zakupów, a także szybsze wydawanie pieniędzy¹. Znany badacz decyzji konsumencieckich, Richard Feinberg, przeprowadził szereg badań nad wpływem kart kredytowych na skłonność do wydawania pieniędzy. Jedno z takich badań wykazało, że aż 87% studentów oferowało darowiznę na cele społeczne, gdy proszeni byli o nie w pokojach zawierających symbol karty kredytowej, podczas gdy w pomieszczeniu bez tego symbolu tylko 33% poproszonych osób zgodziło się złożyć datkę². Dlatego też nie dziwi fakt, że kolejnym miejscem oblepionym naklejkami z podobiznami kart płatniczych są kasy sklepowe. "Plastikowy pieniądz" ma ciekawą właściwość psychologiczną. Daje możliwość szybkiego nabywania produktów bez przymusu natychmiastowej zapłaty (nieprzyjemna strona transakcji), która zostaje odroczone w czasie. Warto o tym pamiętać, tym bardziej że coraz więcej studentów nosi w swoich portfelach karty kredytowe.

Gdy już znajdziemy się w supermarkecie, jesteśmy poddawani wpływom czynników będących rezultatem stosowania wyrafinowanych technik sprzedaży. Techniki te, zwane *merchandisingiem*, definiuje się jako działania promocyjne producenta realizowane w punkcie sprzedaży, obejmujące reklamę sklepową oraz odpowiednią ekspozycję i rozlokowanie produktu w sklepie³. Takie działanie przedstawia się najczęściej w postaci czterech grup zadań: sterowanie ruchem nabywców, zagospodarowanie powierzchni, rozmieszczenie towarów na półkach oraz tworzenie specjalnych ekspozycji⁴.

Znaczna część decyzji o zakupie danego produktu jest podejmowana przed półką sklepową (polskie badania wskazują na 75%). Na podstawie badań i obserwacji sformułowano wiele zasad, dzięki

którym można stymulować wzrost sprzedaży. Dokonując zakupów, warto sobie zdawać sprawę z ich istnienia. Oto najważniejsze z nich (dotyczące organizacji struktur handlowych):

- ▶ najlepsze efekty w sprzedaży produktów przynosi umieszczenie ich w tzw. "strefie wzroku" (120-160 cm nad poziomem sklepowej podłogi) oraz w "strefie zasięgu ręki" (80-120 cm);
- ▶ towary kojarzące się z wyższą jakością, o wyższej cenie oraz o niewielkich rozmiarach powinny znajdować się na górnych półkach (jednak nie wyżej niż 170 cm nad podłogą);
- ▶ odwrotnie należy postępować z produktami tanimi, o niskiej jakości i o dużych gabarytach, lokując je na dolnych regałach;
- ▶ obok towarów dobrze znanych umieszcza się produkty, które sprzedają się gorzej - wykorzystuje się technikę irradacji polegającą na tym, że dzięki wspólnej ekspozycji pozytywne odczucia związane z jednym wyrobem są przenoszone na inny obiekt z nim związany;
- ▶ długości półek są tak dobierane, aby nie były zbyt krótkie, gdyż kupujący nie wchodzi z koszykami pomiędzy regały, a tylko między nie zaglądną;
- ▶ wszystkie elementy stanowiące wyposażenie supermarketu powinny być całkowicie wypełnione towarem - widząc puste miejsca na półkach, jesteśmy mniej przychylnie nastawieni do miejsca sprzedaży;
- ▶ towary o dużej rotacji (np. pieczywo, nabiał, używki) umieszcza się w oddzielnych miejscach sprzedażowych;
- ▶ produkty grupuje się według kryterium ich rodzaju, w celu uniknięcia mieszania się w jednym miejscu różnych towarów (np. w pojedynczych rzędach układa się kawy cappuccino o różnych smakach);
- ▶ wyroby o dłuższych terminach przydatności do spożycia umieszcza się za produktami tego samego gatunku z krótszymi terminami ważności;
- ▶ towary najczęściej kupowane (pierwszej potrzeby), tj. pieczywo, nabiał, mięso, należy umieszczać w odległych zakątkach sklepu - dzięki temu kupujący zapoznaje się z większym obszarem powierzchni handlowej, oglądając dużą liczbę różnych artykułów;
- ▶ stosuje się tzw. *facing*, czyli każdy wyrób umieszcza się frontową stroną opakowania do przejścia między regałami;
- ▶ najlepszym miejscem na ekspozycję towarów (np. będących przedmiotem promocji sprzedaży) są końcówki przejść pomiędzy półkami sklepowymi.

W literaturze można znaleźć wiele typologii decyzji konsumencieckich. Jeden z takich podziałów wyróżnia cztery rodzaje decyzji podejmowanych przez nabywców. Są to decyzje: rozważne, rutynowe, nawykowe i impulsywne⁵. Szczególną uwagę warto zwrócić na ostatnią z wymienionych kategorii, gdyż decyzje impulsywne można najłatwiej sprowokować w środowisku wewnątrzsklepowym. W tym celu ustawia się przy kasach tzw. displaye (stojaki, stelaże) z produktami tanimi, zaspokajającymi hedonistyczne potrzeby nabywców (gumy do żucia, czekolady, batony, cukierki itp.). Podstawowe znaczenie w sprzedaży takich artykułów ma ich ekspozycja. Decyzje o ich zakupie są podejmowane w sklepie (nie są wcześniej planowane) i wynikają z tego, że przeciętny konsument stojąc przy kasie:

- ▶ kończy analizę oferty i porównywanie poszczególnych towarów,
- ▶ przestaje gorączkowo sumować wydatki,
- ▶ jest zmęczony i chętnie wynagrodziłby sobie jakąś dodatkową przyjemnością trud jeżdżenia z koszykiem między półkami,
- ▶ widzi innych ludzi robiących sobie ukradkiem "małe przyjemności" (facylitacja społeczna)⁶.

Jednym z najważniejszych elementów kształtujących zachowania konsumpcyjne studentów jest cena. Spośród wielu możliwości stosowania manipulacji cenowych wymienię kilka, które (moim zdaniem) wywierają największy wpływ na decyzje zakupu. Jednym z aspektów spostrzegania wartości towarów jest tzw. *psychologia cen*. Jej celem jest wzbudzenie w nabywcy poczucia okazji korzystnego kupna. Oddziaływanie sugestywne w tym przypadku polega na tym, że poziomy cen produktów są wyrażane liczbą nieco niższą od równych dziesiątek, setek czy tysięcy, a cenę kończy zwykle liczba nieparzysta (np. 489 zł lub 499 zł zamiast 500 zł). W takim ustalaniu cen wykorzystuje się fakt, że nabywca spostrzega najpierw pierwsze cyfry wysokości ceny, a wynika to z tendencji ludzi do pewnego upraszczania odbioru bodźców⁷. Działania te są kolejnym czynnikiem prowokującym do dokonywania zakupów pod wpływem impulsu. Aby sprawdzić, jakiej skali kupowanych produktów dotyczy technika takiego ustalania cen, wybrałem 50 artykułów najczęściej nabywanych przez studentów (były to artykuły spożywcze i higieniczne, bez alkoholi, papierosów i towarów sprzedawanych na wagę). Okazało się, że we wspomnianym supermarkecie aż 90% cen było zakończonych cyfrą 9, a pozostałych kilka procent miało inne nieparzyste końcówki.

Kolejną wykorzystywaną techniką jest ogłaszanie promocji cenowych. Częstym widokiem są kilkunastoprocentowe lub nawet kilkudziesięcioprocentowe redukcje cen. Według Williama Boena, jednego z najwybitniejszych autorytetów w dziedzinie technik promocyjnych, w celu zainteresowania potencjalnych klientów jakimś towarem w większości przypadków jest konieczna obniżka ceny o co najmniej 12%⁸. Przy stosowaniu takich redukcji nie bez znaczenia jest to, czy są one przedstawiane w sposób procentowy (towary tanie, np. obniżka 15% wynosząca 5 zł), czy w sposób kwotowy (towary drogie, np. redukcja o 100 zł stanowiąca 5% ceny).

Szczególną uwagę chciałbym zwrócić na coraz częściej stosowaną technikę polegającą na wykorzystywaniu wielkości opakowania lub produktu do manipulacji cenowych. Strategię tę określa się jako *downsizing*. Jest to działalność przedsiębiorstwa polegająca na zmniejszaniu jednostkowej wielkości produktów bądź opakowań w celu dostosowania cen do wymagań rynku⁹. Objawiać się to może przez zmniejszenie objętości opakowania przy pozostawieniu ceny na tym samym poziomie lub jej mniej niż proporcjonalnym zmniejszeniu¹⁰. Stosowanie strategii *downsizing* w wielu przypadkach budzi wątpliwości etyczne, a możliwości wykorzystywania jej przez producentów są bardzo szerokie. Zatem robiąc zakupy, warto zwracać uwagę na kształt opakowania (grube, wypukłe dno), grubość ścianek oraz sposób jego napełnienia (pusta przestrzeń).

Ważną właściwością opakowań, wywierającą wpływ na postrzeganie przez nas oferowanych produktów, jest ich funkcja promocyjna. Szczególne znaczenie ma kolor opakowania, jego wielkość oraz kształt. Rola poszczególnych barw w kształtowaniu opinii konsumentów o produkcie jest bardzo duża i wynika m.in. z uwarunkowań kulturowych. Kolorami, które najlepiej przyczyniają się do sprzedaży produktów na masowych rynkach i odniesienia sukcesu w projektowaniu powierzchni opakowań, są: czerwony, niebieski, biały i brązowy¹¹. Barwy decydują o kolejności umieszczania artykułów na sklepowych półkach. Obowiązuje tutaj zasada kontrastu. Według niej np. mając opakowania w kolorach białym, żółtym i brązowym, najlepszy rezultat uzyska się układając je w kolejności: biały, brązowy, żółty. Również wielkość opakowania pozwala wpływać na zachowania nabywców. Przeprowadzone badania wykazały, że konsumenci zużywają więcej produktów

spożywczych, gdy czerpią je z większych pojemników (są wówczas przekonani, że oszczędzają). Łączenie kilku opakowań jednostkowych w jedno opakowanie pozwala zwiększyć sprzedaż. Przykładem stosowania takich zabiegów są często spotykane dupaki (np. dwa pudełka kawy po 250 g), czteropaki, sześciopaki (np. opakowania piwa) itp.

Kolejnym sposobem docierania z ofertą do nabywców są promocje sprzedaży przeprowadzane w sklepach. Warto na tę formę działań marketingowych zwrócić uwagę, gdyż coraz więcej studentek bierze w nich udział, pracując jako hostessy. Przeprowadzone analizy pokazały, że konsumenci opowiadają się przede wszystkim za sprzedażą premiowaną (premia natychmiastowa, prezenty reklamowe, opakowania wielokrotnego użytku) oraz nagrodą związaną z samym produktem (produkt, degustacja, miniaturowe próbki). Na dalszym miejscu są stawiane promocje związane z ceną (okresowa obniżka, trzy produkty w cenie dwóch, cena promocyjna)¹².

Ostatnim czynnikiem oddziałującym na konsumenta, który chcę przedstawić, jest reklama w punkcie sprzedaży. Przejawia się ona ogromną ilością materiałów promocyjnych, tzw. materiałów POS (Point of Sale) lub POP (Point of Purchase). Zalicza się do nich głównie: displaye (stelaże służące prezentacji towarów), testery (stojaki umożliwiające wypróbowanie produktów), dispensery (elementy reklamowe z kieszeniami na ulotki), standy (reklamy stojące), hangery (reklamy wiszące o różnych kształtach), lightboxy (reklamy podświetlane), wobblery (kartoniki o różnych kształtach kołyszące się na plastikowych paskach) oraz wiele innych (ulotki konsumenckie, podstawki do wydawania pieniędzy, markizy itp.). Wymienione formy reklamy pełnią bardzo ważną rolę, gdyż przypominają nabywcom o istnieniu produktu w chwili, gdy stoją oni przed sklepowym regałem.

Na zakończenie pragnę zwrócić uwagę na ważną kwestię związaną z dokonywaniem zakupów w supermarketach. Chciałbym przestrzec przed możliwością wpadnięcia w nałóg kupowania. W Stanach Zjednoczonych liczbę osób, które nie mogą powstrzymać się przed nabywaniem różnych produktów, szacuje się na 5,9% całej dorosłej populacji¹³. W literaturze przedmiotu takie zachowanie określa się jako *kupowanie kompulsywne*, a jego przyczyny mogą mieć charakter neurobiologiczny, społeczny lub psychiczny. Wspomniana postawa konsumpcyjna może być efektem np. niskiej samooceny jednostki, wysokiego poziomu depresji lub poczucia samotności.

Moja przestroga może wydawać się przedwczesna i mocno przesadzona, ale jak wykazały liczne badania, już dzisiaj prawie jedna trzecia Polaków spędza wolny czas robiąc zakupy w hipermarketach. Co piąty mieszkaniec naszego kraju bywa w wielkich centrach handlowo-rozrywkowych raz na tydzień, co trzeci robi tam zakupy dwa, trzy razy w miesiącu¹⁴. Dlatego też sądzę, że dobrze jest znać techniki, którymi sprzedawcy i producenci starają się wywierać wpływ na nasze zachowanie. Może ich znajomość sprawi, że za parę lat, gdy supermarketów będzie dużo więcej, nie będziemy zmuszani własnym nałogiem do nabywania niepotrzebnych towarów. Oby naszą jedyną filozofią życiową nie była trawestacja kartezjańskiego credo: "Wydaję, więc jestem".

Przypisy:

¹ B. Kwarcia, *Co trzeba wiedzieć o reklamie*, Wydawnictwo PSB, Kraków 1997, s. 84.

² R. Cialdini, *Wywieranie wpływu na ludzi, Teoria i praktyka*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 1999, s. 176-177.

³ M. Krzyżak, J. Bogdan, *Merchandising - walka o klienta do końca*, Aida Media, Nr 10 (41), 1997, s. 34.

⁴ A. Grzesiuk, *Tajemnice sklepowej półki*, Marketing w praktyce, Nr 6 (28), listopad-grudzień 1999, s. 15.

⁵ Por. szerzej L. Garbarski, *Zrozumieć nabywcę*, PWE, Warszawa 1994, s. 84.

⁶ B. Kwarciak, op. cit., s. 168.

⁷ L. Rudnicki, *Zachowania konsumentów na rynku*, AE, Kraków 1996, s. 67.

⁸ Por. szerzej D. Doliński, *Psychologia reklamy*, Agencja Reklamowa Aida s.c., Warszawa 1998, s. 49.

⁹ C.F. Hales, *Opakowanie jako instrument marketingu*, PWE, Warszawa 1999, s. 48.

¹⁰ H. Mruk, J.P. Rutkowski, *Strategia produktu*, PWE, Warszawa 1999, s. 95.

¹¹ C. F. Hales, op. cit., s. 95.

¹² M. Lechmann, *Promocja w sklepie*, Marketing w praktyce, Nr 6 (28), listopad-grudzień 1999, s. 31.

¹³ D. Dolinski, op. cit., s. 166.

¹⁴ *Hiper-Polacy w hipermarketach*, Aida Media, Nr 12 (43) 1997, s. 3.

Od Redakcji

Regulamin konkursu został ogłoszony w "GP" 2 (74) 2000 r. - tam szukaj szczegółowych informacji. Możesz uzyskać je także w Redakcji "GP". Termin składania prac konkursowych upływa z dniem 30 listopada 2000 r.

ZAPRASZAMY



Komunikat Komisji Wyborczej o wynikach wyborów do zespołów komisji Komitetu Badań Naukowych czwartej kadencji.

Wybory do zespołów komisji Komitetu Badań Naukowych przeprowadzono w dwóch etapach, drogą korespondencyjną, zgodnie z przepisami art. 18-21 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o utworzeniu Komitetu Badań Naukowych. W pierwszym etapie Komisja Wyborcza ustaliła listy kandydatów do poszczególnych zespołów. Listy te opublikowano 15 stycznia 2000 r. w "Rzeczypospolitej". W drugim etapie spośród 25 046 osób uprawnionych 20 846 osób przysłało karty wyborcze, w tym 20 753 kart ważnych. Termin wysłania kart upłynął 6 marca br.

Komisja Wyborcza na posiedzeniu w dniu 31 marca 2000 r. ustaliła, że w skład zespołów komisji Komitetu Badań Naukowych czwartej kadencji wchodzi następujące osoby z tytułem naukowym profesora lub stopniem naukowym doktora habilitowanego. Liczbowe wyniki wyborów będą opublikowane w Dzienniku Urzędowym Komitetu Badań Naukowych.

Zespół H-1 Nauk Humanistycznych

- prof. dr hab. Jerzy Brzeziński
- prof. dr hab. Stanisław Gajda
- prof. dr hab. Tomasz Jasiński
- prof. dr hab. Zbigniew Kwieciński
- prof. dr hab. Jerzy Strzelezyk

Zespół H-2 Nauk Społecznych, Ekonomicznych i Prawnych

- prof. dr hab. Ryszard Borowiecki
- prof. dr hab. Krzysztof Jajuga
- prof. dr hab. Janina Józwiak
- prof. dr hab. Zofia Julia Kędzior
- dr hab. Leszek Kubicki

Zespół P-3 Nauk Matematycznych, Fizycznych i Astronomii

- prof. dr hab. Andrzej Białynicki-Birula

- prof. dr hab. Daniel Simson
- prof. dr hab. Kazimierz Stępień
- prof. dr hab. Łukasz A. Turski
- prof. dr hab. Kacper Zalewski

Zespół P-4 Nauk Biologicznych, Nauk o Ziemi i Ochrony Środowiska

- prof. dr hab. Andrzej Kostrzewski
- prof. dr hab. Ewa Symonides
- prof. dr hab. Andrzej Krzysztof Tarkowski
- prof. dr hab. January Weiner
- prof. dr hab. Maciej Żyłicz

Zespół P-5 Nauk Medycznych

- prof. dr hab. med. Antoni Gabryelewicz
- prof. dr hab. med. Marcin Kamiński
- prof. dr hab. med. Józef Małolepszy
- prof. dr hab. Tadeusz Popiela
- prof. dr hab. Alfred Zeje

Zespół P-6 Nauk Rolniczych i Leśnych

- prof. dr hab. Marian Jerzy Budzyński
- prof. dr hab. Jan Gawęcki
- prof. dr hab. Zofia Jasińska
- prof. dr hab. Stefan Małolepszy
- prof. dr hab. Marian Różycki

Zespół T-7 Mechaniki, Budownictwa i Architektury

- prof. dr inż. Lesław Brunarski
- prof. dr hab. Czesław Cempel
- prof. dr hab. inż. Jan Koch
- prof. dr hab. inż. Gwidon Szefer
- prof. dr hab. inż. Jerzy Wróbel

Zespół T-8 Inżynierii Materiałowej i Technologii Materiałowych

- prof. dr Tadeusz Bold
- prof. dr hab. inż. Marek Hetmańczyk
- prof. dr hab. inż. Krzysztof Jan Kurzydowski
- prof. dr hab. inż. Stanisław Słupek
- prof. dr hab. Leszek Stoch

Zespół T-9 Chemii, Technologii Chemicznej oraz Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska

- prof. dr hab. Zbigniew Jerzy Galus
- prof. dr hab. inż. Henryk Górecki
- prof. dr hab. Henryk Koroniak
- prof. dr hab. inż. Tadeusz Paryjeżak
- prof. dr hab. inż. Stanisław Karol Wroński

Zespół T-10 Elektrotechniki, Energetyki i Metrologii

- prof. dr hab. inż. Jerzy Barzykowski
- prof. dr hab. inż. Zbigniew Bilicki
- prof. dr hab. inż. Tadeusz Chmielniak
- prof. dr hab. Marian Kaźmierkowski
- prof. dr hab. inż. Jacek Malko

Zespół T-11 Elektroniki, Automatyki i Robotyki, Informatyki i Telekomunikacji

- prof. dr hab. inż. Włodzimierz Janke
- prof. dr hab. inż. Stanisław Nowak
- prof. dr hab. inż. Andrzej Świerniak
- prof. dr hab. inż. Jan Węglarz
- prof. dr hab. inż. Krzysztof Zieliński

Zespół T-12 Górnictwa, Geodezji i Transportu

- prof. dr hab. inż. Maciej Mazurkiewicz
- prof. dr hab. inż. Bogdan Ney
- prof. dr hab. inż. Zbigniew Smalko
- prof. dr hab. inż. Andrzej Szczepański
- prof. dr hab. inż. Piotr Wolański

Przewodniczący Komisji Wyborczej
dr Jan Krzysztof Frąckowiak

Warszawa, 31 marca 2000 r.

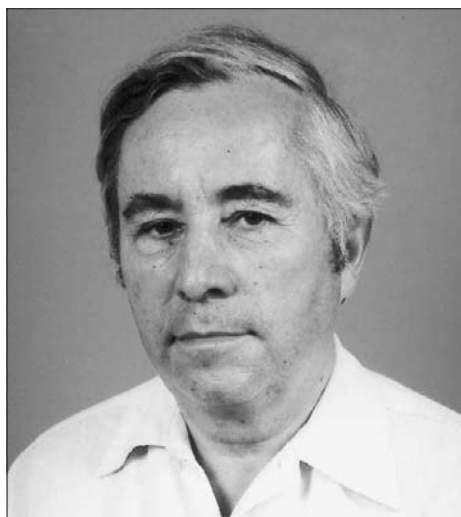
Jubileusze

PROF. DR HAB. ALEKSANDER B. SZYMAŃSKI JUBILEUSZ 45-LECIA PRACY NAUKOWEJ

W dniu 30 marca br. odbyło się w Katedrze Fizyki uroczyste seminarium, poświęcone jubileuszowi 45-lecia pracy naukowej profesora Aleksandra B. Szymańskiego, podczas którego został przedstawiony życiorys naukowy Jubilata.

Profesor Aleksander Bożymir Szymański urodził się w 1933 r. w Warszawie. W wyniku działań wojennych opuścił to miasto w wieku lat sześciu. W czasie wojny przebywał u swoich dziadków w Tyczynie pod Rzeszowem, skąd po krótkim pobycie wyjechał do Krakowa, a następnie do Łodzi. Tam ukończył szkołę średnią i studia wyższe. W 1955 roku otrzymał tytuł magistra fizyki na Wydziale Matematyczno-Fizycznym-Chemicznym Uniwersytetu Łódzkiego.

Po ukończeniu studiów podjął pracę w Katedrze Fizyki na Wydziale Chemicznym Politechniki Łódzkiej. W 1961 roku wyjechał na staż naukowy do Uniwersytetu Laval'a w Quebecu (Kanada), gdzie przebywał 11 miesięcy. W 1963 roku przedstawił na Wydziale Chemicznym Politechniki Łódzkiej pracę doktorską na temat luminescencji gazów szlachetnych indukowanej promieniowaniem jonizującym, uzyskując stopień doktora nauk technicznych. W tym samym roku został awansowany na stanowisko adiunkta w Katedrze Fizyki Wydziału Chemicznego Politechniki Łódzkiej. W latach 1963-1967 pracował w dziedzinie przewodnictwa elektrycznego związków organicznych i przygotował pracę habilitacyjną na temat mechanizmu przewodnictwa elektrycznego warstw związków organicznych szeregu homologicznego polifenylenu. W 1968 roku przebywał, pracując jako "research assistant", w Drexel Institute of Technology w Filadelfii (USA). Po powrocie do kraju uzyskał na Wydziale Matematyczno-Fizycznym Uniwersytetu Łódzkiego stopień naukowy doktora habilitowanego nauk fizycznych. Z dniem 1 października 1970 r. został powołany na stanowisko docenta etatowego w Politechnice Łódzkiej oraz na stanowisko zastępcy dyrektora Instytutu Fizyki Politechniki Łódzkiej (ds. nauki i współpracy z przemysłem). W 1971 roku brał udział w pracach Komitetu Organizacyjnego Zjazdu Fizyków w Łodzi, będąc odpowiedzialnym za Sekcję



Fizyki Stosowanej, a w 1973 r. zorganizował Konferencję Naukową w Uniejowie pt. "Kryształy Elektrooptyczne i Ciekłe Kryształy w Nauce i Technice". W latach 1970-1973 uczestniczył w konferencjach naukowych w Pont a Mousson, w Bratysławie, Karl-Marx-Stadt i w Warnie.

W dniu 1 października 1974 r., w wyniku przeniesienia służbowego, rozpoczął pracę w Politechnice im. Ignacego Łukasiewicza w Rzeszowie, gdzie objął funkcję kierownika Zakładu Fizyki. W nowym miejscu pracy zorganizował zespół zajmujący się badaniami z zakresu ciekłych kryształów, a następnie zespół zajmujący się badaniami dielektryków organicznych. W Politechnice Rzeszowskiej piastował stanowiska kierownika Zakładu Fizyki oraz zastępcy dyrektora Instytutu Matematyki i Fizyki. Był także członkiem różnych senackich komisji PRz. W 1978 roku uzyskał tytuł naukowy profesora. W latach 1979-1981 pełnił obowiązki dyrektora Instytutu Matematyki i Fizyki. W 1991 roku został mianowany na stanowisko profesora zwyczajnego w Katedrze Fizyki.

Po 1981 roku podjął pracę w Instytucie Fizyki WSP w Rzeszowie, w wymiarze 1/2 etatu, przejściowo na całym etacie, pełniąc jednocześnie funkcję kierownika Zakładu Fizyki, gdzie zorganizował pracownię badawczą związaną z zastosowaniem laserów. Nie mogąc pogodzić tych obowiązków z obowiązkami w macierzystej

uczelni, w 1986 r. zrezygnował z pracy w rzeszowskiej WSP.

Po 1986 roku silnie zaangażował się w pracę w Programach Sterowanych Centralnie, czego efektem jest radykalna poprawa zaopatrzenia Zakładu (później przemianowanego na Katedrę) w aparaturę naukową oraz rozwój prac badawczych. Uhonorowaniem tych osiągnięć jest, uzyskana w 1988 r., Nagroda Ministra II stopnia.

Profesor Aleksander B. Szymański jest specjalistą z dziedziny fizyki materiałów organicznych w fazie skondensowanej, zajmuje się badaniami właściwości elektrycznych materiałów nisko- i wysokocząsteczkowych. Jest pionierem badań ciekłych kryształów w Polsce. Od 1976 roku interesuje się też aplikacjami laserów w badaniach fizycznych. W zainteresowaniach naukowych Jubilata silnie są akcentowane sprawy dotyczące zastosowań najnowszych osiągnięć fizyki.

Jest Profesorem autorem lub współautorem ponad 70 oryginalnych prac naukowych oraz kilku skryptów, w tym redaktorem skryptu centralnego. Charakteryzując sylwetkę uczonego, pracującego dziś w epoce badań kompleksowych i zespołowych, nie można pominąć tej, jakże ważnej części jego wkładu w kształcenie, wychowanie i rozwój nowej kadry dydaktyczno-naukowej. Jest promotorem 10 dysertacji doktorskich swoich uczniów i współpracowników. Jest on również recenzentem licznych prac doktorskich, habilitacyjnych i wniosków o przyznanie tytułu profesora. Spośród obecnej kadry dydaktycznej i naukowo-dydaktycznej Katedry Fizyki Politechniki Rzeszowskiej, liczącej 13 adiunktów i wykładowców, znajdujemy pięciu doktorów wypromowanych przez Profesora oraz czterech, których prace doktorskie recenzował.

Na uwagę zasługuje również działalność dydaktyczna Profesora jako nauczyciela akademickiego. Poza wykładami z podstaw fizyki prof. Szymański przygotował, na potrzeby Wydziału Budowy Maszyn i Lotnictwa, autorski program zajęć z podstaw fizycznych metod badań nieniszczących. W okresie kilkunastu lat zajęcia takie były prowadzone na IV i V roku kierunków mechanicznych. Prowadził też

wykłady z podstaw fizyki ciała stałego dla kierunku *inżynieria materiałowa*.

W wyniku starań prof. Szymańskiego w 1990 r. Katedra zorganizowała w Krynicy Górskiej Sympozjum Spektroskopii Dielektrycznej Niskoczęstotliwościowej. Wiązało się to z nowym kierunkiem badań zainicjowanych w Katedrze, mianowicie spektroskopią dielektryczną. Ogromne zainteresowanie ośrodków zagranicznych tą imprezą spowodowało jej kontynuację, jako konferencji międzynarodowej, pod nazwą "Dielectric and Related Phenomena". Katedra zorganizowała dwie takie konferencje w latach 1992 i 1994 w Zakopanem, brak jednak dostatecznego wsparcia ze strony macierzystej uczelni spowodował, że organizację dalszych konferencji przejął Instytut Włókiennictwa Politechniki Łódzkiej, pozostający w ścisłej współpracy z Profesorem.

Z wielu względów sytuacja fizyków pracujących na uczelniach technicznych

nie jest komfortowa, toteż kierowanie Katedrą Fizyki wymaga działań z pasją, w których Katedra stanowi wartość nadrzędną. Sprawy związane z pozycją Zespołu, a obecnie Katedry Fizyki, są Profesorowi szczególnie bliskie. W walce o nie nie uznaje kompromisów, co nie zawsze owocuje przychylnością adwersarzy.

Po 1993 roku nastąpiła likwidacja samodzielności Katedry Fizyki, która została włączona w strukturę Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska. Zbiegło się to z rezygnacją prof. Szymańskiego ze stanowiska kierownika Katedry. Od tego czasu nie sprawuje On żadnych funkcji obieralnych, pełniąc jedynie obowiązki dydaktyczne i prowadząc działalność naukową.

Profesor A.B. Szymański potrafi nieustrudzenie, z nieprawdopodobnym optymizmem realizować swoje plany badawcze. Jego zaangażowanie przejawia się również w pracy społecznej. To właśnie z jego inicjatywy 8 lat temu powstała Fundacja "Na-

uka dla Przemysłu i Środowiska". Profesor jest Przewodniczącym Rady Fundacji oraz inspiratorem wielu jej przedsięwzięć. Ponadto jest członkiem wielu towarzystw naukowych, w tym Polskiego Towarzystwa Fizycznego, Europejskiego Towarzystwa Fizycznego Dielectric Society (Anglia), a od 1998 r. członkiem New York Academy of Sciences.

Z okazji wspianego Jubileuszu - 45-lecia pracy - w imieniu wszystkich współpracowników z Katedry Fizyki pragnę złożyć dostojnemu Jubilatowi słowa uznania i wdzięczności za wielki wysiłek zwieńczony licznymi sukcesami naukowymi i organizacyjnymi w trakcie długoletniego kierowania Zespołem i Katedrą Fizyki, życząc jednocześnie dalszych sukcesów w tych wszystkich dziedzinach, jakim zechce poświęcić Pan Profesor swój talent i energię.

Janina Haładyj-Różak

Działalność CK w minionej kadencji

Fragmenty sprawozdania

Zgodnie z ustawą z dnia 12 września 1990 r. o tytule naukowym i stopniach naukowych oraz przepisami wykonawczymi do tej ustawy kadencja Centralnej Komisji do Spraw Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych, dalej nazywanej CK, trwa 3 lata i rozpoczyna się 1 stycznia.

Wybory składu CK przeprowadziła komisja wyborcza powołana przez Prezesa Rady Ministrów, składająca się z przedstawicieli szkolnictwa wyższego, PAN i CK.

CK pracuje w 6 sekcjach stałych:

- I - Nauk Humanistycznych i Społecznych,
- II - Nauk Ekonomicznych,
- III - Nauk Biologicznych, Rolniczych i Leśnych,
- IV - Nauk Medycznych,
- V - Nauk Matematycznych, Fizycznych, Chemicznych i Nauk o Ziemi,
- VI - Nauk Technicznych.

Prezydium CK tworzą przewodniczący CK (mianowany przez Prezesa Rady Ministrów spośród 2 kandydatów wybranych na plenarnym posiedzeniu CK), dwaj zastępcy przewodniczącego CK i sekretarz CK (wybrani na plenarnym posiedzeniu CK) oraz przewodniczący poszczególnych sekcji.

Przewodniczący CK w kadencji 1997-1999 - prof. zw. dr hab., czł. rzec. PAN Janusz Tazbir z Instytutu Historii PAN w Warszawie - przedstawił sprawozdanie z działalności CK w omawianej kadencji. W niniejszym artykule wykorzystujemy obszernie cytaty tegoż sprawozdania, zaznaczone cudzysłowami.

Do kompetencji CK należą sprawy:

- przedstawienia kandydata do tytułu naukowego,
- zatwierdzenia habilitacji,
- przyznawania uprawnień do nadawania stopni naukowych,
- rozpatrywania wystąpień o ponowne rozpatrzenie sprawy (odwołań),
- oceniania działalności jednostek w zakresie nadawania stopnia naukowego doktora.

Interesujące wydają się przyczyny negatywnych decyzji podane przez przewodniczącego CK.

WNIOSKI PROFESORSKIE

Obserwuje się zmniejszenie liczby wniosków negatywnie rozpatrzonych. Wpływ na tę tendencję ma postępujące "zbliżanie stanowisk rad wydziałów i CK w kwestii wymagań, jakie należy stawiać profesorom. Niezależnie od prawdopodobnej pewnej liberalizacji wymagań ze strony CK zauważa się, że zmalała liczba wniosków wyraźnie nieuzasadnionych, nie znajdujących w stopniu oczywistym potwierdzenia w postaci osiągnięć naukowych kandydata. Przede wszystkim jest to skromny dorobek naukowy po habilitacji, ubogi w treści poznawcze, rozwijające naukę, nierzadko powielający wcześniejsze osiągnięcia, za które kandydat otrzymał habilitację". Centralna Komisja nadal otrzymuje wnioski, których "uzasadnieniem są liczne nawet publikacje, będące jednak rutynowymi opracowaniami zawodowymi, ekspertyzami różnego rodzaju albo przyczynkami niewiele wnoszącymi do rozwoju nauki. Słabo umotywowanym wnio-

skom towarzyszą zazwyczaj publikacje niemal wyłącznie zamieszczone w lokalnych czasopismach, niekiedy nie stosujących odpowiedniej weryfikacji opracowań przyjmowanych do druku. Ocena CK wskazuje, że brak publikacji w renomowanych wydawnictwach naukowych o szerszym zasięgu spowodowany jest zwykle brakiem wartościowych, znaczących osiągnięć naukowych kandydata". Wśród negatywnie rozpatrzonych wniosków pewną część stanowią wnioski przedczesne. Dotyczą one niekiedy kandydatów o znaczących możliwościach, nie potwierdzonych jednak jeszcze konkretnymi osiągnięciami. W najlepszym razie ich najważniejsze prace są przygotowywane do publikacji lub na publikację oczekują. Pewna zwłoka w wysunięciu ich wniosku awansowego uchroniłaby i radę wydziału, i samego kandydata od przykrego doświadczenia, jakim jest negatywna decyzja CK.

"Coraz częstszą praktyką jest przedstawienie jako podstawy awansu prac zespołowych. Jest to konsekwencja współczesnego sposobu uprawiania nauki w większości dyscyplin, gdzie praca zespołowa jest niezbędna dla uzyskania najlepszych efektów. Jednakże niekiedy trudno jest rozstrzygnąć, co stanowi rzeczywisty wkład kandydata do wspólnych opracowań. Dołączane do dokumentacji wniosków oświadczenia współautorów o ich udziale we wspólnej pracy mają często ograniczoną wartość informacyjną..."

"Częsta jest praktyka uzyskiwania takich oświadczeń dopiero przy kompletowaniu doku-

mentacji do CK. Powstaje tu pytanie, co faktycznie było przedmiotem oceny recenzentów wydziałowych, skoro indywidualny wkład kandydata w opracowaniach zespołowych nie był ustalony i udokumentowany.

W tych wypadkach wartość recenzji i ich znaczenie dowodowe (np. w sytuacji sporu z CK w ocenie kandydata) są niewielkie".

"Wiele dyskusji budzi nadal kwestia wymagań w zakresie osiągnięć dydaktycznych i udziału w kształceniu kadr naukowych. Wymaganie poważnych osiągnięć dydaktycznych wynika z postanowień ustawy, nie można więc od niego odstąpić niezależnie od tego, gdzie pracuje kandydat".

"Najwięcej dyskusji budzi kwestia promowania doktorów. W opinii większości środowisk naukowych promowanie doktorów przez kandydatów do tytułu naukowego jest traktowane jako ważny dowód dojrzałości naukowej, autorytetu badawczego, atrakcyjności i nowatorstwa podejmowanej problematyki naukowej. Nie ma jednak tak sformułowanego wymagania w obowiązujących przepisach.

Z tego względu CK nie stawia bezwzględnie warunku, aby kandydat do tytułu naukowego wypromował choć jednego doktora. Jeżeli jednak promocji doktorskiej nie ma w dorobku kandydata, należy oczekiwać, że dysponuje on dorobkiem o niewątpliwych wysokich walorach naukowych i tylko szczególne okoliczności (np. wieloletnia praca w ośrodku zagranicznym, wąska, rzadko uprawiana specjalność) nie pozwoliły mu na wypełnienie funkcji promotora. W każdym jednak wypadku konieczne są inne ekwiwalentne formy osiągnięć dydaktycznych (organizacja i kierowanie zespołami naukowymi, autorstwo wyróżniających się podręczników, programów nauczania itp.)".

ZATWIERDZENIA HABILITACJI

Podobnie jak w przypadku wniosków profesorskich, obserwuje się wyraźne zmniejszenie liczby odrzuconych habilitacji.

Jak podaje prof. Janusz Tazbir, "wśród przyczyn, dla których Centralna Komisja odmawia zatwierdzenia habilitacji, wymienić należy przede wszystkim niską wartość naukową rozpraw habilitacyjnych. Nawet jeśli w takiej rozprawie nie ma wielu błędów merytorycznych, to nie zawiera ona (lub zawiera niewiele) elementów nowości naukowej, nie przyczynia się ona do rozwoju stanu wiedzy. W takich wypadkach rozprawa nie ma żadnego ambitniejszego celu naukowego, stanowi zaś opracowanie, często nawet pracochłonne, mające charakter ekspertyzy zawodowej, gdzie nie zaangażowano żadnego poważniejszego aparatu naukowego i nie rozwiązano żadnego nowego problemu badawczego. W niektórych wypadkach w rozprawie podejmuje się ważny interesujący problem, lecz czy to z braku wystarczających środków na badania, czy też (częściej) z powodu niewystarczającego przygotowania habilitanta do realizacji tematu, nieznajomości najnowszej literatury przedmiotu, rozprawa nie przynosi oczekiwanych efektów".

"Poważnym problemem, który pojawia się w trakcie oceny wniosków o zatwierdzenie habilitacji, jest prowadzenie przewodów w jednostkach naukowych nie dysponujących merytorycznymi i formalnymi kompetencjami w zakresie tematyki przewodu".

"Prowadzenie przewodów naukowych w zakresie nauki, który faktycznie jest niezgodny z zakresem uprawnień jednostki, jest sprzeczne z prawem. Takiego postępowania Centralna Komisja nie może akceptować, choć swoje interwencje w tym zakresie ograniczyła do najbardziej rażących przypadków naruszenia prawa."

PRYZNANIE UPRAWNIENI DO NADAWANIA STOPNI NAUKOWYCH

Profesor Janusz Tazbir pisze, iż "zgodnie z wymaganiami ustawowymi główną przyczyną odmowy przyznania uprawnień były wyniki oceny działalności naukowej jednostki. To kryterium, przy spełnieniu wymogów formalnych, decyduje o przyznaniu uprawnień. Większości jednostek, którym uprawnienia nie przyznano, brak jest znaczących osiągnięć w działalności naukowej, pozwalających uznać, że w tej jednostce stworzono silne środowisko naukowe w danej dyscyplinie, którego działalność znacząco przyczynia się do rozwoju nauki. A to przecież daje gwarancję podejmowania w ramach przewodów naukowych ważnej i aktualnej problematyki oraz stwarza warunki prawidłowej oceny kwalifikacji kandydatów do stopni naukowych".

"Wśród wystąpień o przyznanie uprawnienia do habilitowania odnotować trzeba wnioski jednostek, które po uzyskaniu uprawnień doktorskich nie podjęły żadnej (lub podjęły w symbolicznym wymiarze) działalności w zakresie nadawania stopnia doktora. W przekonaniu Centralnej Komisji uzyskanie uprawnień do habilitowania powinno zostać poprzedzone działalnością w zakresie prowadzenia w tej samej dyscyplinie przewodów doktorskich. W tej właśnie działalności rada jednostki powinna wykazać, że stosuje prawidłowe wymagania merytoryczne wobec kandydatów do awansu i prawidłowo prowadzi proces związany z przewodami naukowymi".

ODWOŁANIA

W okresie kadencji ok. 14% negatywnych decyzji w sprawach profesorskich i ok. 23% negatywnych decyzji w sprawach habilitacji zostało, w wyniku odwołań, skutecznie zakwestionowanych.

"Z reguły decyzje zmieniono w sprawach, w których poziom dorobku ocenianego kandydata lokuje się blisko dolnej granicy wymagań. W tych wypadkach argumenty odwołania, wystąpienia recenzentów wydziałowych, biorących udział w dyskusji z recenzentami Centralnej Komisji, powodują pewne przesunięcie głosów w głosowaniu tajnym sekcji, niewielkie nawet, ale wystarczające do zmiany ostatecznego wyniku głosowania".

"Procedura rozpatrywania spraw, konieczność powoływania kolejnych recenzentów, kolegialne decydowanie z udziałem reprezentantów różnych ośrodków naukowych, wreszcie kontrolna funkcja Prezydium Centralnej Komii

sji skutecznie przeciwdziałają popełnianiu wyrażnych błędów w ocenie. Poważną rolę odgrywa tu również świadomość, że Centralna Komisja, jako organ kontrolujący poziom kadry naukowej, sama jest przedmiotem stałej i surowej kontroli ze strony środowisk naukowych".

OCENA DZIAŁALNOŚCI

Oceną działalności w zakresie nadawania stopnia naukowego doktora Centralna Komisja objęła 54 jednostki naukowe i 250 przewodów doktorskich, przeprowadzonych w tych jednostkach.

"Do najpoważniejszych zastrzeżeń co do prawidłowości przebiegu przewodów doktorskich zaliczyć trzeba wciąż zdarzające się przypadki naruszania przez rady jednostek zakresu swych uprawnień do nadawania stopni naukowych. Są to sytuacje, w których tematyka rozprawy doktorskiej nie odpowiada dyscyplinie nauki, w jakiej nadano stopień naukowy (choć jest to dyscyplina, w której jednostka ma uprawnienia)".

"Za istotne uchybienie wobec zasad prowadzenia przewodów doktorskich uznać trzeba dość liczne przypadki niewłaściwego przeprowadzania egzaminów doktorskich. Dotyczy to, w zakresie egzaminu z dyscypliny podstawowej, zawężania tematyki pytań egzaminacyjnych do tematyki rozprawy doktorskiej, podczas gdy omawiany egzamin powinien wykazać szerszą wiedzę doktoranta w dyscyplinie, w której ma otrzymać stopień naukowy.

Za nieprawidłowy należy uznać taki zakres egzaminu z dyscypliny dodatkowej, który faktycznie mieści się w dyscyplinie podstawowej.

Jest to więc faktycznie drugi egzamin z dyscypliny podstawowej, przy całkowitej rezygnacji z egzekwowania wiedzy z innej, odrębnej dyscypliny, czego wymagają stosowne przepisy i wieloletnia tradycja akademicka".

"Trzeba tu podkreślić, że złożenie w trakcie przewodu, przed komisją egzaminacyjną, powołaną przez radę jednostki prowadzącej przewód, każdego z wymienionych w ustawie egzaminów doktorskich (a więc i egzaminu z języka obcego), jest obowiązkowe i nie ma żadnej podstawy prawnej do zwolnienia z takiego egzaminu".

"Do najeźsiej występujących wad rozprawy doktorskiej zaliczyć trzeba: mało aktualny temat rozprawy, brak wyraźnego sprecyzowania problemu naukowego, który doktorant ma rozwiązać, rozwiązania lub rezultaty rozprawy mające charakter opracowania inżynierskiego, nie noszące cech pracy naukowej".

"W ocenie Centralnej Komisji błędy popełniane w przewodach doktorskich oddziałują w szczególnie niekorzystny sposób na poziom kwalifikacji kadry naukowej. Odpowiedzialność za właściwy poziom doktoratów powinna ciążyć nie tylko na uprawnionych radach jednostek, ale też na promotorach i recenzentach rozpraw doktorskich.

Błędy w ocenie rozpraw oraz nienależyte wywiązywanie się z obowiązków promotora i recenzentów powinny, w ocenie Centralnej Komisji, obniżać ocenę ich osobistych kwalifikacji, gdy będą występować o swój awans naukowy".

Opracował Bronisław Świder

Z żałobnej karty

WSPOMNIENIE

o Profesorze

Janie AUGUSTYNIE

Dnia 17 lutego 2000 r., w Warszawie pożegnaliśmy prof. zw. dr. inż. Jana Augustyna, jednego z najwybitniejszych specjalistów i twórców budownictwa stalowego w Polsce.

Profesor Jan Augustyn urodził się 15 czerwca 1921 r., w naszym regionie, we wsi Golcowa koło Brzozowa. W młodości wykazywał znaczne zdolności i zainteresowania humanistyczne. Ukończone gimnazjum o profilu klasycznym w Przemyślu i zdana w 1939 r. matura miały stanowić "przedsionek" do dalszych studiów polonistycznych we Lwowie. Jednak wojna, podczas której Profesor prowadził tajne nauczanie w powiecie brzozowskim, oraz związana z nią zmiana ustroju spowodowały Jego decyzję o podjęciu studiów budowlanych, które rozpoczął w 1945 r. na Wydziale Inżynieryjno-Budowlanym Politechniki Śląskiej w Krakowie, a następnie w Gliwicach.

Jego późniejsze życie było konsekwencją obranej wówczas drogi życiowej, ale także świadectwem wielkiej pasji, energii i talentu.

W latach 1948-1949 pracował jako konstruktor w Gliwickich Zakładach Hutniczych, w latach zaś 1949-1962 jako starszy projektant i kierownik pracowni w Biurze Projektowania Urządzeń Przemysłu Hutniczego BIPROHUT w Gliwicach. Został wówczas autorem lub współautorem wielu projektów konstrukcji żelbetonowych i stalowych budownictwa hutniczego. W latach 1951-1961, pracując w BIPROHUCIE, pracował też w Politechnice Śląskiej jako starszy asystent, prowadząc zajęcia ze statyki budowli i konstrukcji spawanych. W tejże uczelni w 1965 r. uzyskał stopień naukowy doktora nauk technicznych na podstawie pracy "Wpływ naprężeń własnych (spawalniczych) na stateczność ogólną prętów ściskanych". Po przeprowadzce do Warszawy, w 1962 r., podjął pracę w Biurze Studiów i Projektów Budownictwa Specjalnego, a następnie w Biurze Projektowo-Technologicznym Przemysłu Motoryzacyjnego MOTOPROJEKT, jako główny inżynier ds. budownictwa przemysłowego. Od 1966 roku był pracownikiem Instytutu Techniki Budowlanej, gdzie jako kierownik Zakładu Konstrukcji Metalowych prowadził wiele prac naukowo-badawczych z zakresu kruchego pęknięcia stali, sprzężania elementów stalowych bez użycia cięgna oraz technologiczności konstrukcji spawanych. Opracował wówczas wiele ekspertyz konstrukcji stalowych. Od 1971 roku piastował stanowisko zastępcy dyrektora ds. naukowo badawczych w Centralnym Ośrodku Badawczo-Projektowym Konstrukcji Metalowych MOSTOSTAL w Warszawie. Zorganizował wówczas od podstaw pion naukowo-badawczy tej instytucji i kierował wieloma pracami projektowymi, badawczymi oraz wdrożeniowymi, które stworzyły podstawy do unowocześnienia, uprzemysłowienia i rozwoju konstrukcji metalowych w Polsce. W 1978 roku otrzymał od Rady Państwa tytuł profesora nadzwyczajnego, a w 1989 r. profesora zwyczajnego nauk technicznych. W latach 1984-1991, jako pracownik Politechniki Częstochowskiej, był kierownikiem Katedry Konstrukcji Metalowych. Po przejściu na emeryturę, w 1992 r., nadal uczestniczył w pracach firmy MOSTOSTAL PROJEKT S.A. jako przewodniczący Rady Technicznej i członek Rady Nadzorczej. Prowadził także konsultacje w Zakładzie Projektowania TP S.A.



Prof. Jan Augustyn (z prawej) podczas ostatniego pobytu na WBiS PRz w towarzystwie dziekana dr. hab. inż. Szczepana Wołoskiego, prof. PRz

Fot. M. Misiakiewicz

Profesor działał w organizacjach zawodowych: Radzie Naukowej Instytutu Spawalnictwa (1964-1969) oraz Instytutu Techniki Budowlanej (1972-1990), Sekcji Konstrukcji Metalowych Komitetu Inżynierii Lądowej i Wodnej PAN (od 1969) oraz Normalizacyjnej Komisji Problemowej nr 128 (od 1994). Dodatkowo Profesor był delegatem Polski do Komisji XV Międzynarodowego Instytutu Spawalnictwa (1981-1991) oraz do Komitetu TC 167 Międzynarodowej Organizacji Normalizacyjnej (ISO) w latach 1975-1980, a także Międzynarodowej Organizacji Mostów i Konstrukcji (IABSE) w latach 1974-1989.

Trudno w krótkiej notatce zawrzeć więcej faktów przedstawiających całokształt bardzo intensywnej działalności Profesora Jana Augustyna. Podkreślić jednak należy Jego umiejętność łączenia jakże bogatej praktyki zawodowej z pracą naukową, co owocowało licznymi publikacjami (był autorem lub współautorem 9 pozycji książkowych i ok. 120 artykułów), a także taką ich formą, która przyniosła Mu uznanie i szacunek nie tylko w środowisku naukowym, ale i w środowisku projektantów konstrukcji.

Żegnając Go, pamiętamy nie tyle o związanych z Jego osobą osiągnięciach, co o Jego cechach charakteru. Najbardziej widoczne spośród nich to olbrzymia życzliwość i wyrozumiałość dla ludzi, a także umiejętność zachowania własnych poglądów i niezależności w trudnych pod tym względem czasach powojennych.

Kończąc, należy podkreślić więź Profesora ze swoim rodzinnym regionem. Spośród pięciu wypromowanych przez siebie doktorów aż trzech pochodziło z naszej uczelni. W latach 1987-1999 r. trzy doktoraty z zakresu konstrukcji metalowych zostały obronione przez pracowników Katedry Konstrukcji Budowlanych Politechniki Rzeszowskiej, z czego dwa pierwsze zostały przeprowadzone w Instytucie Techniki Budowlanej w Warszawie, a ostatni na Wydziale Budownictwa i Inżynierii Środowiska Politechniki Rzeszowskiej.

Dla nas, którzy znaliśmy Go osobiście, na zawsze pozostanie wzorem.

Lucjan Ślęczka

Stypendia dla młodych naukowców

Tabela

Ośrodek akademicki	Liczba wniosków	Udział ³ w całkowitej liczbie wniosków, %	Liczba wniosków rozpatrzonych pozytywnie	Udział ³ wniosków rozpatrzonych pozytywnie, %	Sukces, %
Warszawa	142	31,6	32	30,8	22,5
Kraków	67	14,9	18	17,3	26,9
Poznań	61	13,6	13	12,5	21,3
Wrocław	37	8,2	11	10,6	29,7
Gdańsk	21	4,7	9	8,7	42,9
Katowice i Gliwice	19	4,2	6	5,8	31,6
Toruń i Bydgoszcz	21	4,7	5	4,8	23,8
Lublin	22	4,9	4	3,8	18,2
Szczecin	9	2,0	3	2,9	33,3
Olsztyn	3	0,7	1	1,0	33,3
Łódź	16	3,6	0	0,0	0,0
Białystok	16	3,6	0	0,0	0,0
Opole	6	1,3	0	0,0	0,0
Radom	2	0,4	0	0,0	0,0

Częstochowa	2	0,4	0	0,0	0,0
-------------	---	-----	---	-----	-----

Fundacja na Rzecz Nauki Polskiej przyznaje roczne stypendia dla młodych naukowców (w wieku do 30 lat), którzy mogą wykazać się dorobkiem naukowym, udokumentowanym publikacjami. Kandydaci muszą być pracownikami lub doktorantami w szkole wyższej, placówce PAN lub w instytucji, do której celów statutowych należy prowadzenie badań naukowych.

W tym roku stypendia przyznano już po raz ósmy. Do konkursu zgłoszono 449 wniosków. Przyznano 104 stypendia, a więc wskaźnik sukcesu wynosi 23,2. Wysokość stypendiów, przyznanych w tym roku, to 18 000 zł (1 500 zł miesięcznie). Nie jest to zatem kwota do pogardzenia.

Niestety, jak widać z przedstawionej tabeli, nikt z ośrodka rzeszowskiego nie ubiegał się o przyznanie stypendium. A szkoda, gdyż bardzo często poziom prac naszych asystentów jest bardzo wysoki.

Dlatego wypada zachęcić młodych kolegów do ubiegania się o te stypendia. Kolejny termin składania wniosków mija 31 października 2000 r., a szczegółowe informacje znajdują się pod adresem:

<http://www.fnp.org.pl/mainfnp.htm>.

NATO

Nowy program - Science and Technology Policy and Organization

NATO ogłosiło nowy program, dotyczący polityki naukowej i technologicznej oraz organizacji - **Science and Technology Policy and Organization**. Celem tego programu jest wsparcie kształcenia i szkoleń z zakresu polityki, organizacji i administracji programów badawczych oraz zapewnienie transferu technologii z jednostek badawczych do przemysłu. Program ten jest adresowany do krajów partnerskich NATO, jednak w okresie 3-letnim Polska w programach naukowych może być traktowana zarówno jako kraj członkowski, jak i partnerski.

Nowy program może być szczególnie interesujący dla absolwentów, gdyż oferuje stypendia doktoranckie z opisanej dziedziny w uczelniach krajów NATO. Ich lista zostanie opublikowana wkrótce. Stypendia będą przyznawane na 2 lata i aby się o nie starać, kandydat musi posiadać pierwszy stopień uniwersytecki. Stypendium pokryje czesne, koszty podróży i koszty utrzymania - te ostatnie do 30\$ dziennie. Termin składania wniosków o stypendia rozpoczynające się we wrześniu następnego roku akademickiego upływa co najmniej 15 września.

Wydaje się, że jest to szansa, którą nasi absolwenci powinni wykorzystać. Szczegółowe informacje wraz z formularzami zgłoszeń znajdują się pod adresem <http://www.nato.int/science/gsa.htm>. Program ten oferuje również możliwość odbycia stażu w instytucjach, departamentach lub ministerstwach krajów NATO. Lista tych instytucji również zostanie opublikowana, ale do tego czasu

jest możliwe bilateralne zaaranżowanie stażu. Staż ten jest przeznaczony głównie dla przedstawicieli organów samorządowych krajów partnerskich (w okresie 3-letnim również Polski), zajmujących się polityką naukową i transferem technologii. Ponieważ dziedzina ta w krajach NATO i Unii Europejskiej jest bardzo poważnie traktowana, zachęcam również pracowników administracji naszej uczelni do skorzystania z tej możliwości. Sekcja Współpracy z Zagranicą udzieli wszelkiej pomocy w przygotowaniu wniosku. Każdego roku zostanie przyznanych 12 stypendiów.

Wnioski powinny być składane w terminach do 15 lutego, 15 maja, 15 września każdego roku. Stypendium pokryje koszty podróży i utrzymania (te ostatnie do 80\$ na dzień) 3- do 6-miesięcznego stażu. Szczegółowe informacje i formularze wniosków znajdują się pod adresem:

<http://www.nato.int/science/interns.htm>.

Zaproszenie do składania wniosków w programie Nauka dla Pokoju

Celem programu NATO - **Science for Peace** jest wsparcie krajów partnerskich w ich drodze do ekonomii rynkowej, z uwzględnieniem ochrony środowiska. Program ten zatem będzie wspierał badania stosowane i wdrożenia związane z problemami przemysłowymi oraz problemami ochrony środowiska w krajach partnerskich. Ze względu na szeroką współpracę prowadzoną przez zespoły badawcze naszej uczelni z Ukrainą i Słowacją wydaje się, że będzie można znaleźć obszary wspólnego zainteresowania. Tym

bardziej, że przewidywana kwota przypadająca na projekt to 10-12 mln franków belgijskich (BEF), czyli ok. 1-1,2 mln zł. A więc gra jest warta świeczki. Jak zwykle w programach NATO, przygotowanie wniosku nie jest zbyt uciążliwe.

Do 4 czerwca br. należy przesłać, najlepiej drogą elektroniczną, 2-stronicowy formularz, w którym będą zawarte podstawowe dane dotyczące projektu. Spośród zgłoszonych propozycji do 30 września br. zostanie wybranych ok. 125. Ich autorzy będą musieli przesłać 9-stronicowy opis projektu do końca listopada 2000 r. Planuje się finansowanie od 30 do 35 wniosków, a rezultaty będą znane w styczniu 2001 r.

Chciałbym przy okazji przypomnieć o uchwale 4/93 KBN-u z dnia 15 lutego 1993 r., wraz z uzupełnieniem z dnia 20 stycznia 1999 r. w sprawie dofinansowania zespołów, które zdobyły fundusze w ramach programów międzynarodowych. Gorąco więc zachęcam wszystkie grupy badawcze naszej uczelni do rozważenia możliwości zgłoszenia wniosku.

Szczegółowe informacje można uzyskać pod adresem: <http://www.nato.inf/science/stp-appl.htm>, natomiast formularz wstępnego zgłoszenia drogą elektroniczną pod adresem: <http://152.152.96.5/sfp/nato-science-programme-form.htm>.

Andrzej Sobkowiak

Z prac Rady Głównej

SKŁADY OSOBOWE KOMISJI RADY GŁÓWNEJ SZKOLNICTWA WYŻSZEGO w kadencji 1999 - 2002

KOMISJA BADAŃ NAUKOWYCH (KB RG)

Przewodniczący

prof. Bogdan Fechner (UAM Poznań)

Członkowie

- dr inż. Anna Błach (Politechnika Śląska)
- prof. Henryk Kuźniak (PWSF, TiTV Łódź)
- prof. Zdzisław Latajka (Uniwersytet Wrocławski)
- prof. Józef Musielok (Uniwersytet Opolski)
- ks. prof. Ryszard Rubinkiewicz (KUL)
- prof. Radzisław Sikorski (AM Lublin)

Sekretarz Komisji

Anna Chrzanowska

Naczelnik Wydziału Badań Naukowych i Wydawnictw w Departamencie Nauki i Szkolnictwa Wyższego MEN
tel. (022) 628-04-61 wew. 727

KOMISJA DYDAKTYKI I SPRAW STUDENCKICH (KD RG)

Przewodnicząca

dr Maria Baster-Grzaślewicz
(AP Kraków)

Wiceprzewodniczący

dr Tomasz Kozłowski (UMK Toruń)

Członkowie

- dr inż. Anna Błach (Politechnika Śląska)
- prof. Marek Capiński (WSB-NLU Nowy Sącz)

- dr Andrzej Klimek (AWF Kraków)
- dr Piotr Łapa (Śląska Akademia Medyczna)
- prof. Zdzisława Wyżnikiewicz-Kopp (AWF Gdańsk)
- stud. Włodzimierz Leksa (Politechnika Krakowska)
- stud. Wojciech Olejniczak (SGGW Warszawa)

Sekretarz Komisji

mgr Ewa Sieczek

Naczelnik Wydziału Spraw Studenckich w Departamencie Nauki Szkolnictwa Wyższego MEN
tel. (022) 628-04-61 wew. 167

KOMISJA EKONOMICZNA (KE RG)

Przewodniczący

prof. Andrzej Jamiołkowski (UMK Toruń)

Członkowie

- prof. Jerzy Błazejowski (Uniwersytet Gdański)
- prof. Bogusław Fiedor (WSB Warszawa)
- prof. Witold Małecki (WSUiB Warszawa)
- prof. Roman Ossowski (WSP Bydgoszcz)
- prof. Ryszard Parkitny (Politechnika Częstochowska)
- dr Krzysztof Piskorzyczyk (GWSH - Katowice)
- prof. Jan Ryś (Politechnika Krakowska)

Sekretarz Komisji

mgr Witold Pakuła

Wicedyrektor Departamentu Ekonomiki Edukacji MEN
tel. (022) 621-50-10, (022) 628-81-06

KOMISJA SPRAW KADROWYCH (KK RG)

Przewodniczący

prof. Bolesław Ginter (UJ Kraków)

Wiceprzewodniczący

prof. Jerzy Kreiner (AP Kraków)

Członkowie

- dr Maria Baster-Grzaślewicz (AP Kraków)
- prof. Henryk Grabowski (AWF Kraków)
- prof. Jerzy Kurcz (PWSz Nowy Sącz)
- prof. Paweł Lampe (Śląska Akademia Medyczna)
- prof. Joanna Lipecka (AR Lublin)
- dr Jan Masłowski (AR Lublin)
- prof. Wojciech Mitkowski (AGH Kraków)
- dr Ryszard Mojak (UMCS Lublin)
- prof. Andrzej Pelczar (UJ Kraków)
- prof. Jerzy Suwiński (Politechnika Śląska)
- prof. Ryszard Szczygieł (UMCS Lublin)
- prof. Aleksander Walczak (WSM Szczecin)
- dr Kazimierz Wańkowicz (Politechnika Łódzka)

Sekretarz Komisji

mgr Barbara Wojciechowska
Naczelnik Wydziału Kształcenia i Rozwoju
Kadr Naukowych w Departamencie Nauki
i Szkolnictwa Wyższego MEN
tel. (022) 628-93-59
tel. (022) 628-04-61 wew. 560

**KOMISJA ROZWOJU I ORGANIZACJI
(KR RG)****Przewodniczący**

prof. Andrzej Hałas (Politechnika Wro-
cławska)

Wiceprzewodniczący

- prof. Kazimierz Kosiniak-Kamysz (AR
Kraków)
- prof. Ryszard Parkitny (Politechnika
Częstochowska)

Członkowie

- st. wykł. Piotr Bożyk (ASP Kraków)
- prof. Andrzej Dubas (AR Poznań)
- prof. Andrzej Gomuliński (Politechnika
Warszawska)
- prof. Henryk Kuźniak (PWSF, TiTV
Łódź)
- prof. Bogdan Lesyng (Uniwersytet War-
szawski)
- prof. Jan Pawlaczyk (AM Poznań)
- prof. Maksymilian Pazdan (Uniwersytet
Śląski)
- dr Krzysztof Piskorzycy (GL WSH Kato-
wice)
- ks. prof. Ryszard Rubinkiewicz (KUL)
- prof. Eugeniusz Rychlewski (WSHFM
Warszawa)
- prof. Zofia Urbanyi-Krasnodębska (AM
Wrocław)

- stud. Piotr Ebbig (UAM Poznań)
- stud. Daniel Koźdęba (Politechnika Rze-
szowska)
- stud. Marcin Woźniak (WSNHidZ Po-
znań)

Sekretarz Komisji

mgr Barbara Wierzbicka

Naczelnik Wydziału Organizacji i Rozwoju
Szkół Wyższych w Departamencie Nauki
i Szkolnictwa Wyższego MEN
tel. (022) 628-04-61 wew. 417

*Przewodniczący Rady Głównej
Andrzej Pelczar*

KONFERENCJE-SYMPOZJA-SEMINARIA

Konferencje naukowe organizowane przez NATO w 2000 roku (cd.)

CHEMIA I INŻYNIERIA MATERIAŁOWA**Green Industrial Applications of Ionic Liquids**

February 2000 : Crete, Greece

Co-Directors: Prof. R.D. Rogers, The University of Alabama, Department
of Chemistry, Box 870336, Tuscaloosa, AL 35487-0336, USA
(Fax: 205 348 9104 E-mail: RDRogers@Bama.ua.edu)

Prof. Sergiy Volkov, Ukrainian National Academy of Sciences,
Kyiv, Ukraine

(E-mail: root@ionc.kar.net)

**Catalysis by Unique Metal Ion Structures in Solid Matrices. From
Science to Application**

4 Jul 2000 - 7 Jul 2000 : Cesky Krumlov, Czech Rep.

Co-Directors: Prof. Gabriele Centi, University of Messina, Dept. of Indus-
trial Chemistry and Materials Eng., Salita Sperone 31, 98166 Messina,
Italy

(Fax: 39 090 391518, E-mail: centi@scirolecco.unime.it)

Dr. Blanka Wichterlova, Academy of Sciences of the Czech Republic,
Prague, Czech Republic

(E-mail: wichterl@jh-inst.cas.cz)

NAUKI O ZIEMI**The Utilization of Bioremediation to Reduce Soil Contamination : Pro-
blems and Solutions**

12 Jun 2000 - 15 Jun 2000 : Prague, Czech Republic

Contact: Dr. J. Glaser, U.S. Environmental Protection Agency, National
Risk Management Research Lab., 26 West Martin Luther King Dr., M/S
420, Cincinnati, OH 45268 USA

(Fax: 1 513 569 7105, E-mail: glaser.john@epamail.epa.gov)

Co-Director: Dr. V. Sasek, Academy of Sciences of the Czech Republic,
Prague, Czech Republic

INŻYNIERIA ŚRODOWISKA**Effective Environment and Health Communication: Evaluating the
Impact of the London 99 Communication Strategy**

1 Apr 2000 - 4 Apr 2000 : Chisinau, Moldova

Co-Directors: Dr. Tim Tinker, Communications and Research Agency for
Toxic Substances and Disease Registry, 1276 Mayfair Drive NE, Atlanta,
Georgia 30324, USA

(Fax: 001 404 639 0560, E-mail: tx2@cdc.gov)

Prof. Irina Zatushevsky, Moldovan State University, Chisinau, Moldova
(E-mail: zatush@mednet.md)

**Green Engineering and Management Methods and Tools for Central
and Eastern Europe**

28 May 2000 - 30 May 2000 : Budapest, Hungary

Co-Directors: Prof. Arpad Horvath, University of California, Department
of Civil and Environmental Engineering, 215B McLaughlin Hall, Berke-
ley, CA 94720-1712, USA

(Fax: 510 643 8919, E-mail: horvath@ce.berkeley.edu)

Prof. S. Kerekes, Budapest University of Economic Sciences, Hungary
(E-mail: skerekes@enviro.bke.hu)

Source Control Measures for Stormwater Runoff

18 Oct 2000 - 22 Oct 2000 : St.Marienthal, Germany

Co-Directors: Dr. Jiri Marsalek, National Water Research Institute, 867
Lakeshore Road, Burlington, Ontario L7R 4A6, Canada
(Fax: 001 905 336 4420, E-mail: jiri.marsalek@cci.w.ca)

Dr. E. Zeman, Hydroinform, Prague, Czech Republic

(E-mail: e.zeman@hif.cz)

NAUKI STOSOWANE I TECHNICZNE**Networks for the New Millennium**

April 2000 : Tartu, Estonia

Co-Directors: Mr. John Dyer, TERENA, Singel 468D, 1017 AW Amsterdam, The Netherlands (Fax: +31 20 530 4499, E-mail: secretariat@terena.nl)
Mr. M. Kraav, Estonian Educational and Research Network, Tartu, Estonia (E-mail: Mikhel.Kraav@eenet.ee)

Notch Effects in Fatigue and Fracture

7 May 2000 - 10 May 2000 : Tirana, Albania
Co-Directors: Prof. Guy Pluvina, University of Metz, Labo de Fiabilité Mécanique, Ile du Saulcy, Metz 57045 Cedex 01, France (Fax: 33-0387 315303, E-mail: Pluvina@lfm.sciences.univ-Metz.fr)
Prof. Marenglen Gjonaj, Polytechnic of University of Tirana, Albania (E-mail: agjonaj@lincoln.org.al)
<http://www.lfm.univ-metz.fr/arw.html>

Topology Optimization of Structures and Composite Continua

8 May 2000 - 12 May 2000 : Budapest, Hungary
Contact: Prof. N. Olhoff, Aalborg University, Inst of Mechanical Engineering, Pontoppidanstraede 101, 9220 Aalborg East Denmark (Fax: 45 98 151675, E-mail: no@ime.auc.dk)
Co-Director: Prof. G. Rozvany, Technical University of Budapest, Hungary

Recent Developments in Computer Modeling of Powder Metallurgy Processes

15 May 2000 - 18 May 2000 : Kyiv, Ukraine
Contact: Prof. A. Zavaliangos, Drexel University, Department of Materials Engineering, 32nd and Chestnut Streets, Philadelphia, PA 19104 USA (Fax: 1 215 895 6760, E-mail: azavalia@coe.drexel.edu)
Co-Director: Prof. A. Laptev, Donbass State Engineering Academy, Kratomorsk, Ukraine

The Paramount Role of Joints into the Reliable Response of Structures from the Classic Pinned and Rigid Joints to the Notion of Semirigidity

21 May 2000 - 23 May 2000 : Ouranopolis, Greece
Co-Directors: Prof. Charalambos Baniotopoulos, Aristotle University of Thessaloniki, Institute of Steel Structures, Department of Civil Engineering, 54006 Thessaloniki, Greece (Fax: 30 31 272261 or 995753, E-mail: ceb@civil.auth.gr)
Dr. Frantisek Wald, CTU-Fac. of Civil Engineering, Praha, Czech Republic (E-mail: wald@fsv.cvut.cz)

Advanced Security Technologies in Networking

29 May 2000 - 2 Jun 2000 : Portoroz, Slovenia
Contact: Mr. W. Schneider, GMD, Dolivostrasse 15, 64293 Darmstadt, Germany (Fax: 49 6151869 704, E-mail: schneiw@darmstadt.gmd.de)
Co-Director: Prof. B. Jerman-Blazic, Jozef Stefan Institute, Ljubljana, Slovenia

Terahertz Sources and Systems

22 Jun 2000 - 27 Jun 2000 : Chateau de Bonas, France
Contact: Prof. D. Lippens, Université des Sciences et Techn. de Lille, Institut d'Electronique et de Microelectronique, Avenue Poincare, BP69, 59652 Villeneuve d'Ascq Cedex France (Fax: 33 320 1978 92, E-mail: didier.lippens@iemn.univ-lille1.fr)
Co-Director: Prof. Michael Levinshstein, Russian Academy of Sciences, St. Petersburg, Russia

Computational Aspects of Nonlinear Structural Systems with Large Rigid Body Motion

2 Jul 2000 - 7 Jul 2000 : Pultusk, Poland
Contact: Prof. J.A.C. Ambrosio, IDMEC/Instituto Superior Tecnico, Av. Rovisco Pais 1, 1049-001 Lisboa, Portugal (Fax: 351 1 8417915, E-mail: jorge@dem.ist.utl.pt)
Co-Director: Prof. Michal Kleiber, Polish Academy of Sciences, Warsaw, Poland

SOCJOLOGIA

Utilizing Technology Transfer to Develop SMEs

17 Apr 2000 - 19 Apr 2000 : Sinaia, Romania
Co-Directors: Mr. R. Bendis, Kansas Technology Enterprise Corporation, 214 SW 6th, First Floor, Topeka, KS 66603, USA (Fax: 785 296 1160, E-mail: rbendis@ktec.com)
Mrs. E. Bulumac, Mechanical Engineering and Research Institute, Bucharest, Romania (E-mail: oli@mec.ictem.ro)

Increase in Coronary Heart Disease Mortality in Central and Eastern Europe: Stress- and Gender-related Factors

20 May 2000 - 24 May 2000 : Budapest, Hungary
Contact: Prof. G. Weidner, State University of New York, Stony Brook, Dept. of Psychology, Stony Brook, NY 11794-2500, USA (E-mail: gweidner@sunysb.edu)
Co-Director: Dr. S.M. Kopp, Institute of Behavioural Science, Budapest, Hungary
ARW.972419

Multi-Problem Violent Youth: A Foundation for Comparative Research on Needs, Interventions and Outcomes

30 Aug 2000 - 2 Sep 2000 : Cracow, Poland
Co-Directors: Prof. R. Corrado, Simon Fraser University, Department of Criminology, 8888 University Drive, Burnaby BC V5A 1S6, Canada (Fax: 604 291 4140, E-mail: rcorrado@sfu.ca)
Prof. J. Gierowski, Institute of Forensic Research, Cracow, Poland

NAUKI SPOŁECZNE

Maximising Security Benefits from Technical Cooperation in Microbiology and Biotechnology

17 May 2000 - 21 May 2000 : Piestany, Slovak Republic
Co-Directors: Dr. Graham Pearson, University of Bradford, Department of Peace Studies, Bradford, BD7 1DP, UK (Fax: 44 1672 539582, E-mail: Graham_Pearson@Compuserve.com)
Dr. C. Klement, State Institute of Public Health, Banská Bystrica, Slovak Republic

Assessment of Neutron Induced Embrittlement of Reactor Pressure Vessels

26 Sep 2000 - 29 Sep 2000 : Varna, Bulgaria
Co-Directors: Prof. Jorg Kalthoff, Ruhr-University of Bochum, Faculty of Civil Engineering, Gebaude IA 2/26, Universitätsstrasse 150, 44780 Bochum, Germany (Fax: 49 234 7094496, E-mail: kalthoff@tm.bi.ruhr-uni-bochum.de)
Dr. S.B. Vodenicharov, Bulgarian Academy of Sciences, Sofia, Bulgaria (E-mail: stvims@ims.bas.bg)

POLITYKA NAUKOWA I TECHNOLOGICZNA

From Restructuring to Upgrading: Challenges for Industrial and Innovation Policy in Transitional Economies

1 May 2000 - 4 May 2000 : Moscow, Russia
Contact: Dr. Judith Sedaitis, Social Science Research Council, 810 Seventh Ave., New York, NY 10019, USA (Fax: 212 377 2727, E-mail: sedaitis@ssrc.org)
Co-Director: Dr. L. Gokhberg, Centre for Science Research & Statistics, Moscow, Russia

Andrzej Sobkowiak

prawda prowadzi do Prawdy

ZAPROSZENIE DO ŚWIĘTOWANIA JUBILEUSZU LUDZI NAUKI

Od wielu już lat nasze umysły zajmowała myśl o roku 2000. Obawy i nadzieje nieustannie się ze sobą spletały. Świat przygotowywał się do roku 2000 w wielu dziedzinach. Nad materią człowiek w dużym stopniu zapanował, pozostała zaś sfera ducha jako przestrzeń istotnego rozwoju człowieka. W wymiarze naszych pragnień, oczekiwań i aspiracji, a przede wszystkim tęsknot za prawdziwym spotkaniem z człowiekiem, ciągle przeżywamy lęk. Nasze obawy ustępują i rodzi się nadzieja, gdy spotykamy Boga-Człowieka - Jezusa Chrystusa. Prawda Ewangelii ukazuje nam trudną, ale pełną nadziei prawdę o człowieku, czyli o nas.

Szczególnego znaczenia nabrały inicjatywy Ojca Świętego Jana Pawła II podejmowane dla Kościoła Katolickiego i świata. Zostaliśmy zachęcani słowem i przykładem Pasterza Kościoła do podjęcia przygotowań poprzez wieloletnią refleksję nad Objawieniem oraz do gorliwszego osobistego zaangażowania umysłu i serca w sprawy Boże.

Ojciec Święty bullą *Incarnationis mysterium* z 29 listopada 1998 r. ogłosił rok

2000 Rokiem Wielkiego Jubileuszu. Pielgrzymka Papieża w Polsce w czerwcu ub. r. nadała wielkiego rozmachu przygotowaniom do owocnego przeżycia Roku Jubileuszowego 2000 lat od narodzin Zbawiciela. Na tle pesymistycznych wizji końca wieku i tysiąclecia nauczanie Ojca Świętego technicznie niezwykłą nadzieją: "Niech Bóg, który jest miłością, będzie światłem waszego życia na dzisiaj i na czasy, które nadchodzą. Niech będzie światłem dla całej naszej Ojczyzny. Budujcie przyszłość godną człowieka i jego powołania" (Gliwice).

Bardzo serdecznie zapraszam do wspólnego wysiłku, by owocnie przeżyć Rok Jubileuszowy. Nasze najgłębiej skrywane pytania niech ujrzą światło dnia i w poszukiwaniach osobistych oraz wspólnych znajdą swe odpowiedzi. Kościół nas zachęca, byśmy ponowili i pomnożyli wysiłki na drodze do Prawdy i świętości. Wielką pomocą są jubileuszowe obchody przeznaczone dla poszczególnych grup zawodowych i społecznych.

W tym miejscu pragnę skierować serdeczne zaproszenie do Ludzi Nauki naszego Miasta. Zapraszam Was, Ludzi

Nauki, do Kaplicy św. Jacka - do "Szopki" na dzień 25 maja 2000 r., by świętować w jedności z Ojcem Świętym Jubileusz Wam poświęcony. Jan Paweł II w Rzymie, my zaś w Rzeszowie obejmujemy modlitwą wszystkie Wasze radości i smutki. Będziemy pamiętać o waszych rodzinach, które są przedmiotem waszej szczególnej troski, o waszych aspiracjach naukowych, o waszych studentach.

Pragnę na koniec jeszcze raz wspomnieć słowa Ojca Świętego skierowane do zebranych w Toruniu rektorów wyższych uczelni: "Nasze dzisiejsze spotkanie odbywa się w ostatnim roku mijającego tysiąclecia. Stojąc na przełomie tysiącleci, kierujemy nasze myśli na przemian w przeszłość i przyszłość. Szukamy w przeszłości nauk i wskazówek dla naszej przyszłości. Chcemy w ten sposób lepiej określić i podbudować naszą nadzieję. Świat potrzebuje dziś nadziei i szuka nadziei!"

Zapraszam więc byśmy byli razem, bo w ten sposób możemy się stać ludźmi nadziei i jej świadkami dla innych.

O. Marek Grzelczak O.P.
Duszpasterz Akademicki

Lektorat inaczej

W dniach od 28 lutego do 20 marca 2000 r. w naszej uczelni gościły dwie sympatyczne studentki anglistyki z Belgii: Griet i Catherine, które przyjechały do nas dzięki ożywionym kontaktom Samodzielnej Sekcji ds. Współpracy z Zagranicą z zachodnimi uczelniami, a zwłaszcza osobistej inicjatywie Prorektora ds. ogólnych - dr. hab. inż. Andrzeja Sobkowiaka, prof. PRz.

Pomysł poprowadzenia zajęć ze studentami Politechniki Rzeszowskiej przez przyszłe lektorki języka angielskiego spotkał się z dużym zaintereso-



Griet na zajęciach ze studentami

Fot. M. Misiakiewicz

waniem pracowników Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych. Dla obu studentek został opracowany szczegółowy plan zajęć, przewidujący cztery godziny pracy dziennie od poniedziałku do czwartku, tak, aby pozostawić im do dyspozycji nieco dłuższy weekend na zwiedzenie Krakowa, Łańcuta i Zakopanego. W każdym dniu Griet i Catherine pracowały wraz z dwoma lektorami z różnymi grupami studentów, uczestnicząc przez dwa tygodnie w zajęciach wszystkich lektorów zespołu anglistów. Aby uniknąć niepotrzebnych perturbacji w realizowanym programie nauczania, obie lektorki już na samym początku otrzymały komplet wszystkich podręczników, z jakich korzystają pracownicy Studium wraz z dokładną informacją, jaki temat ma być realizowany z poszczególnymi grupami. Niestety, ze względu na krótki pobyt studentek nie wszystkie grupy mogły skorzystać z możliwości uczestniczenia w zajęciach z nimi. Z całą pewnością udział Belgijek w zajęciach nie tylko wprowadził swoiste ożywienie, ale pozwolił wielu studentom przekonać się, że te tak dziwne dla nich brzmiące dźwięki, które wypowiadają, to nie jakaś książkowa abstrakcja, ale autentyczny język, którym mogą się porozumiewać.

Od kilku lat Politechnika Rzeszowska intensywnie rozwija współpracę z zachodnimi uczelniami w ramach programu "Sokrates". Nasz udział w tym programie wymaga od studentów biegłej znajomości języka zachodniego. Nie trzeba nikogo przekonywać, że wspieranie tego typu przedsięwzięć może w przyszłości zaowocować zwiększoną motywacją do nauki języków obcych i, co za tym idzie, zapewnić studentom lepszą pozycję wyjściową w przyszłym życiu zawodowym.

Ilona Bobko



P R A S A O P O L I T E C H N I C E



20 marca 2000 r. na łamach GW ukazał się wywiad z

Małgorzatą Drak, koordynatorką V edycji Targów Pracy - imprezy cieszącej się ogromnym powodzeniem wśród studentów Politechniki Rzeszowskiej. Jak twierdzi M. Drak, celem Targów jest niesienie pomocy studentom w znalezieniu pracy, która byłaby zgodna z ich kwalifikacjami i zainteresowaniami. **Co roku po każdej edycji targów średnio 100-150 osób znajduje pracę. Już pierwszego dnia wszyscy wystawcy wypełniają ankietę, w której deklarują, jakich kwalifikacji i cech wymagają od kandydatów.**

Aktywność, wiedza, wykształcenie i wysoki poziom intelektualny pomagają absolwentom szkół wyższych znaleźć pracę, ale nie są jej gwarantem. Sposobem na znalezienie etatu może być rozpoczęcie się dziś Targi Pracy - taką informację podała GW 23 marca 2000 r. W V Studenckich Targach Pracy wzięło udział 10 firm z Rzeszowa, Stalowej Woli, Mielca i Przeworska.

30 marca 2000 r. ukazał się na łamach GW obszerny artykuł o Politechnice Rzeszowskiej, w którym zostały zawarte szczegółowe informacje o kierunkach studiowania oraz specjalnościach. **W uczelni trwa stały proces modyfikowania planów i programów studiów, dostosowujący treści programowe do aktualnych wymagań ustalonych przez Radę Główną Szkolnictwa Wyższego oraz trendów w poszczególnych dyscyplinach nauczania. Zamierzeniem władz uczelni jest tworzenie interesującej propozycji kształcenia młodzieży w Rzeszowie - poinformowała GW. Ponadto Gazeta zamieściła szczegółowe informacje na temat rozwoju naukowego uczelni, bieżących inwestycji i współpracy Politechniki z przemysłem.**



29 lutego 2000 r. NOWINY przedstawiły sylwetkę i dorobek naukowy

długoletniego pracownika Politechniki Rzeszowskiej - prof. dr. hab. Bolesława Fleszara, laureata Nagrody Miasta Rzeszowa. Prof. dr hab. Bolesław Fleszar jest profesorem nadzwyczajnym Politechniki Rzeszowskiej. Kieruje Katedrą Chemii Ogólnej i Elektrochemii na Wydziale Chemicznym. Od dłuższego czasu Profesor opracowuje nową teorię podwójnej warstwy elektrycznej na granicy faz: metal-elektrolit. Jego odkrycia można wykorzystywać we wszystkich dziedzinach, w których problemem są procesy korozji i pozyskiwanie chemicznego źródła energii. Przyznanie Nagrody Miasta Rzeszowa długoletniemu i zasłużonemu pracownikowi Politechniki Rzeszowskiej jest wielkim wyróżnieniem również dla uczelni.

W tym samym numerze ukazał się artykuł **Czwórkowa statystyka** z okazji 5-lecia działalności Akademickiego Radia Centrum Politechniki Rzeszowskiej. Czytamy: **Warto wiedzieć, że na falach eteru pierwsza audycja Radia Centrum pojawiła się dokładnie 31 grudnia 1994 roku. Dzisiaj 18-godzinny program studenckiej rozgłośni słuchany jest przez 80 tys. osób. W ciągu 5 lat przez studia emisyjne przy ul. Akademickiej przewinęło się mnóstwo osób, które chciały spróbować przygody z mikrofonem. Wiele z nich nadal para się zawodowo dziennikarstwem w mediach regionalnych i ogólnopolskich. Akademickie Radio Centrum Politechniki Rzeszowskiej jest jedyną akademicką rozgłośnią w naszym regionie. Z okazji 5-lecia działalności zespół Radia Centrum świętował swą rocznicę wraz z zaproszonymi gośćmi w klubie "Planeta".**

Na łamach NOWIN 2 marca 2000 r. ukazał się obszerny artykuł, zatytułowany **Uczelnia z perspektywami**, w którym zamieszczono informację o podpisaniu przez JM Rektora PRz, Prezydenta Miasta Przemysła i Starostę Przemyskiego porozumienia w sprawie prowadzenia zajęć w Przemysłu dla studentów Politechniki Rzeszowskiej. **Inicjatywa wyszła od Stowarzyszenia Opieki nad Twierdzą Przemyskiej Dziedzictwem Kulturowym Ziemi Przemyskiej.** Zgodnie z zawartym porozumie-

niem, zajęcia dla studentów z Przemysła i okolic będą się odbywać w trybie zaocznym.

7 marca 2000 r. Nowiny zamieściły artykuł prof. Stanisława Kusia, byłego Rektora Politechniki Rzeszowskiej, stanowiący polemikę z opublikowanym na łamach Nowin artykułem z 20 lutego 2000 r. pt. **Wioska na górze.** Profesor S. Kuś przedstawił historię Akademii Szybowcowej w Bezmiechowej, utworzonej przez Politechnikę Lwowską w połowie lat trzydziestych XX wieku. **Politechnika Rzeszowska, czując się lotniczym spadkobiercą lwowskiej tradycji, przejęła południową część zbocza. Wysiłkiem lotniczej młodzieży wykarzczoła pole startu i lądowania, przywozi i odwozi na zimę szybowce, organizuje klub miłośników szybownictwa. Latem odbywają się tam loty szybowcowe na motolotniach i paralotniach.** Dlatego właśnie Politechnika Rzeszowska podjęła się tej trudnej inwestycji, jaką jest odbudowa ośrodka w Bezmiechowej. Niestety, uczelnia nie jest w stanie sama sfinansować całej inwestycji, a na jakąkolwiek pomoc trudno liczyć. Stąd też cierpka konkluzja profesora: **Niestety, nie ma w tym nawet przedwojennego "rozruchu", nie ma zespołu projektowego, a nawet - jak widać z "wioski na górze" - nie ma nawet życzliwych dziennikarzy. Może i lepiej byłoby zostawić skansen z gromadą zaspanych bezrobotnych i postawić tablicę pamiątkową "aby się podobała"? Czy nad Bezmiechową znów pojawią się szybowce, czas pokaże.**

W każdym pokoju w akademiku Politechniki Rzeszowskiej "Arcus" będzie telefon cyfrowy oraz dostęp do Internetu. Do końca 2000 roku również inne domy studenckie Politechniki Rzeszowskiej zostaną wyposażone w taką sieć - poinformowały Nowiny 3 kwietnia 2000 r. Studenci mieszkający w DS "Arcus" mają teraz dostęp do telefonicznej sieci cyfrowej oraz zasobów biblioteki uczelnianej. Każda z osób mieszkających w akademiku będzie mieć swoje własne konto dostępu do sieci telefonicznej.

SuperNowości

Na mocy porozumienia zawartego pomiędzy rektorem Politechniki Rzeszowskiej a władzami Przemysłu od nowego roku akademickiego w Przemysłu blisko stu przyszłych inżynierów będzie mogło rozpocząć studia na kierunku budownictwo i inżynieria środowiska. Na razie zajęcia odbywać się będą tylko w trybie zaocznym. **W sierpniu rozpoczniemy rekrutację na pierwszy rok studiów zaocznych, a w perspektywie chcemy również stworzyć możliwość studiowania dziennego. Studia w Przemysłu będą przebiegać takim**

samym tokiem jak w Rzeszowie. Tworząc środowisko naukowe, chcemy skorzystać też z miejscowej kadry - poinformował prof. dr hab. inż. Tadeusz Markowski, rektor Politechniki Rzeszowskiej (...) - taka informacja ukazała się na łamach SN 29 lutego 2000 r.

* * *

SN prezentują przyszłym kandydatom na studia ofertę edukacyjną regionalnych wyższych uczelni. 28 marca 2000 r. na łamach SN ukazała się informacja dotycząca kierunków studiowania w Politechnice Rzeszowskiej. **Politechnika Rzeszowska istnieje już 50 lat. W ramach pięciu kie-**

runków prowadzi około 30 specjalności. Jako jedyna uczelnia techniczna w kraju prowadzi na kierunku mechanika i budowa maszyn specjalność - lotnictwo, kierunek dyplomowania - pilotaż. Niestety, informacje, które podają SN, są niekompletne, gdyż Politechnika Rzeszowska prowadzi ponad 30 specjalności na 8 kierunkach studiów. Ponieważ jest to oferta kierowana do potencjalnych kandydatów na studia, dobrze byłoby, gdyby SN zamieszczały dokładne i sprawdzone informacje na temat możliwości kształcenia w uczelni.

Opracowała:
Anna Worosz



Najgłośniejsze stoisko na targach

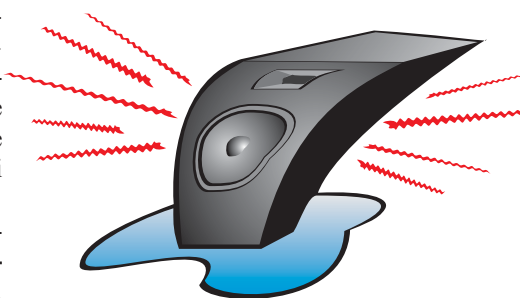
II Targi Edukacyjne były znakomitą okazją do zaprezentowania poszczególnych wydziałów Politechniki Rzeszowskiej. Skuteczność tegorocznych prezentacji będzie można ocenić na podstawie liczby osób starających się o przyjęcie na naszą uczelnię na rok akademicki 2000/2001.

Na szczególną uwagę zasługują działania grupy studentów należących do **Studenckiego Koła Naukowego Reklamy**, działającego w naszej uczelni. Członkowie koła powołali do życia "**Studenckie Biuro Reklamy**", którego zadaniem jest promocja Wydziału Zarządzania i Marketingu (WZiM). Ich pierwsze działania można było zaobserwować na II Targach Edukacyjnych. Wyposażenie oraz obsługę stoiska WZiM przygotowała 17-osobowa grupa studentów. Dzięki jej staraniom, przy wsparciu władz wydziału, przygotowano szereg ciekawych materiałów promocyjnych:

- prezentację WZiM w programie "Microsoft Power Point 2000";
- jingle (reklamę dźwiękową) przygotowany przez Akademickie Radio "Centrum";
- stand na ulotki z czterema kieszeniami oraz nazwą Wydziału;
- plakat z hasłem: "Życie to walka o przetrwanie, jeśli chcesz ją wygrać, studiuj marketing i zarządzanie"

oraz pakiety informacyjno-promocyjne, zawierające:

- teczkę z logo Politechniki Rzeszowskiej oraz nazwą Wydziału,
- ulotkę "Wydział Zarządzania i Marketingu",
- ulotkę "Plan studiów - studia dzienne magisterskie i licencjackie",
- ulotkę "Studenckie koła naukowe Wydziału Zarządzania i Marketingu",



ulotkę "Studenckie Koło Naukowe Reklamy", długopisy z logo Politechniki Rzeszowskiej oraz nazwą Wydziału.

Ponadto zostały przygotowane materiały informacyjne dla pracowników naukowo-dydaktycznych oprowadzających zorganizowane grupy młodzieży ze szkół średnich.

Przed rozpoczęciem Targów zostało przeprowadzone szkolenie osób udzielających informacji na stoisku Wydziału

Zarządzania i Marketingu. W czasie szkolenia członkowie koła zostali poinformowani o kryteriach i zasadach przyjęć kandydatów na studia w roku akademickim 2000/2001. Przekazano im także podstawowe informacje, o które najczęściej pytali kandydaci w roku ubiegłym.

Stoisko (o wymiarach 2 m x 2 m) zostało utrzymane w barwach żółto-zielonych. Prezentacja cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem i jako jedyna na targach zawierała warstwę dźwiękową (melodyczną). Pozwoliło to wyróżnić Wydział spośród innych prezentacji. Studenci przygotowali ponad 2300 ulotek, z czego ok. 2200 zostało rozdanych bezpośrednio zainteresowanym kandydatom.

Działania członków Studenckiego Koła Naukowego Reklamy wydają się być w dwójnasób pożyteczne. Promują Wydział Zarządzania i Marketingu oraz naszą uczelnię, a także dają studentom możliwość zdobycia praktycznych umiejętności z zakresu prowadzenia różnego rodzaju działań reklamowych, wzmacniając ich późniejszą pozycję na trudnym podkarpackim rynku pracy.

Marcin Gębarowski